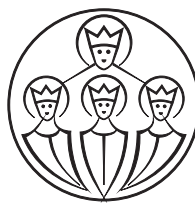


NASZA BOBOWSKA GMINA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY
CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
GMINY BOBOWA



ISSN 2081-2116
NR 1 (34) Czerwiec 2010 Cena 3,00



W NUMERZE

NASZE SPRAWY

Bobowski sylwester	2
Wywiad z Burmistrzem	3
Absolutorium dla Burmistrza	4
Rozmowa z Burmistrzem - suplement do wywiadu	6
„Orlik” prezentem na święta	6
670-lecie - podsumowanie	9
Zosia w Bobowej	9
W siedliskach będzie Dom Kultury	28
Jak rozpoznać zagrożenie	29
Festynowa niedziela	29
Tragedia smoleńska	30
„Przed sklepem jubilera”	30
Święto Konstytucji	31

HISTORIA

Z Bobowej pod Grunwald	10
Jankowa - historia od XIV do XIX w.	32

KULTURA

Sesja historyczna	11
Oni przeczytali „Krzyżaków” najdokładniej	11
Wystawa broni białej	12
Lato to zapachy	18
X Gminny Przegląd Zespołów Jasełkowych	22
Ferie z Centrum Kultury	23
Gminny Konkurs Recytatorski	23
Koncert Kołędowo-Noworoczny Orkiestry z Siedlisk	24
Koncert kołęd w Bobowej	25
Bajkowy Świat i ciekawym realne życie	26
Koszmarny sen reżysera	27
Orkiestra z Jankowej	27

EDUKACJA

Wiosenne spotkania z poezją ...	13
Święto Ojczyzny w Przedszkolu ...	14
Zabawa karnawałowa	15
8 marca	16
Tydzień promocji zdrowia w Sędziszowej	16
Wianki płynęły, a noc była pełna czarów	17
Sukcesy bobowskich uczniów	19
Laureat Małopolskiego Konkursu	19
Nowy projekt edukacyjny	20
Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej	20
Młodzi przeciw bezrobociu	21
Przebudzenie	21

EKOLOGIA

Drogocenna woda	33
Moja ziemia - czysty świat	33
Konkurs ekologiczny w SP Stróżna	34
Międzynarodowy Dzień Ziemi	35

SPORT

Otwarcie „Orlika” w Bobowej	36
Spełnione marzenia	37
Bobowa zajął Małopolskę	38
Ćwierćfinały Mistrzostw Polski Młodzików	38
Komunikat z turnieju w mini-siatkówce	39
Siatkarze LKS Bobowa	39
Polska biega	40
Komunikat z turnieju mini piłki siatkowej	40
Mała Liga Piłki Ręcznej	41

Na okł.

„Bobowa z lotu ptaka” - foto. Bogdan Belcer I

Bobowski sylwester

Na przełomie starego i nowego roku na bobowskim Rynku spotkało się ponad 1000 osób, aby wspólnie świętować nadejście Nowego Roku oraz pierwszą rocznicę odzyskania praw miejskich przez Bobową. Wśród uczestników byli mieszkańcy Bobowej, gminy oraz liczni goście spoza naszego regionu. Tuż przed północą życzenia wszystkim złożył Burmistrz Wacław Ligęza. Życzył zgromadzonym oraz ich rodzinom pomyślnego Nowego Roku.

W imieniu swoim i licznej grupy radnych, którzy byli obecni na rynku życzenia złożył także Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Siedlarz.

Odliczanie kończących stary rok sekund odbyło się przy pomocy nowoczesnego świetlnego zegara, który został zamontowany na budynku „Koronka”.

Niewątpliwą atrakcją był o północy pokaz sztucznych ogni, który został przyjęty owacyjnie przez wszystkich zgromadzonych na bobowskim rynku.

Należy także wspomnieć, że funkcji prowadzącego muzyczną część uroczystości podjął się zaprzyjaźniony z Bobową dziennikarz Radia Kraków Maciej Wodziński.

Od samego początku sylwestrowego spotkania pracownicy Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa wspólnie z Paniąmi z KGW z Bobowej i Berdechowa częstowali wszystkich chętnych pysznym bigosem i gorącą herbatą, natomiast druhowie z miejscowej jednostki OSP wspólnie z Policją czuwali nad bezpieczeństwem bawiących się osób.

B. Krok



**NASZA
BOBOWSKA
GMINA**

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY
CENTRUM KULTURY I PROMOCJI
GMINY BOBOWA



Adres redakcji:

Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa

38-350 Bobowa, tel./fax 18 35 14 013

e-mail: ck@bobowa.pl

Skład i łamanie: Centrum Kultury w Bobowej

Korekta: mgr Zofia Tokarska

Druk: Mała Poligrafia Redemptorystów

w Tuchowie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Wywiad z Burmistrzem Wacławem Ligęzą

Bogdan Krok:

Panie Burmistrzu 19 kwietnia Rada Miejska udzieliła jednogłośnie panu absolutorium za rok 2009. Były gratulacje, kwiaty, miłe słowa. Czuje Pan satysfakcję z tego powodu?

Wacław Ligęza:

Każdy szef samorządu na pewno odczuwa dużą satysfakcję jeśli w taki sposób odbywa się udzielenie absolutorium. Jest to bardzo ważne dla samorządu podsumowanie wykonania budżetu za cały poprzedni rok. Nie jest to takie łatwe, ponieważ zakres inwestycyjny jest co roku większy, a tym samym więcej jest obowiązków i więcej pracy.

Dobra i kompromisowa współpraca z Radą Miejską powoduje, że łatwiej jest osiągać te wspólne sukcesy. Przypomnę tylko kilka najważniejszych cyfr z tamtego zrealizowanego budżetu. Wydatki majątkowe stanowiły prawie 30% całego budżetu. To jest dobry wskaźnik, który świadczy o tym, że samorząd przykłada dużą wagę do zadań inwestycyjnych - czyli nie konsumuje wyłącznie środków ale inwestuje, dzięki

czemu duży zakres inwestycji jest zrealizowany na terenie gminy.

Ważny jest fakt, że wiele milionów złotych udało się pozyskać na ten cel ze środków spoza budżetu gminy. Tym samym obciążenia związane z angażowaniem własnych środków stały się mniejsze, a przytoczony przeze mnie wskaźnik inwestycyjny mógł być na tak dobrym poziomie. Nigdy byśmy nie mogli sobie pozwolić na realizację takich zadań inwestycyjnych jak choćby usuwanie skutków osuwisk na terenie gminy Bobowa, których kosztorys inwestorski wynosił 3,5 mln złotych. Było to możliwe dlatego, że udało się pozyskać na ten cel środki z Banku Światowego w kwocie 80% wartości tego zadania.

Kolejnymi przykładami są: przebudowa mostu w Sędziszowej, budowa kilku kilometrów chodników, rozpoczęcie budowy hali sportowej w Bobowej.

Są to wszystkie przykłady dużych i kosztownych inwestycji, których wynikiem jest właśnie ten wysoki wskaźnik inwestycyjny gminy za rok 2009.

Muszę tu także wymienić inwestycje drogowe, na które przeznaczamy każdego roku coraz większe środki.

B.K.:

Rok ubiegły 2009 określa Pan w swoich wystąpieniach jako „dobry rok dla inwestycji w bobowskiej gminie”.

Czy rok bieżący będzie porównywalny z rokiem ubiegłym w tym zakresie?

WL:

Mam taką nadzieję, a nawet poczucie pewności że rok 2010 będzie jeszcze lepszy! Związane jest to z faktem uruchomienia niektórych programów unijnych. Na dzień dzisiejszy wiem na pewno, że nasza gmina będzie beneficjentem tych środków - czyli tym samym zostaną stworzone dobre warunki, aby kolejne fundusze zainwestować w rozwój infrastruktury.

Już dzisiaj mogę podać następujące cyfry - w budżecie gminy na rok 2010 planowana jest kwota prawie 22 mln złotych na inwestycje! Jest to bardzo dobry wynik, który będzie trudny do powtórzenia w przyszłości, gdyż jeszcze niedawno cały budżet gminy nie wynosił tyle. Niech to określa skalę tego przedsięwzięcia. W tych wydatkach zakłada się oczywiście udział środków unijnych, ale nie tylko, bo i krajowych także.

Już dzisiaj wiemy, że będzie realizowana budowa nowej oczyszczalni ścieków. Pozwoli to w przyszłości skanalizować te obszary naszej gminy, gdzie występuje najbardziej zwarta zabudowa. Wskaźniki unijne, które określają, że na odcinku 1 km kolektora sanitarnego musi zamieszkiwać aż 120 mieszkańców nie ułatwiają nam realizacji zadania. Praktycznie - poza Bobową żadna z miejscowości w gminie nie spełnia tego warunku. Dlatego te zadania musimy realizować



niejako alternatywnie. Część środków na ten cel będzie pochodziła z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (środki unijne), będziemy też posiłkować się środkami z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Mamy już zabezpieczone dofinansowanie na ten cel w kwocie 4 mln złotych.

Będzie także modernizowana hydrofornia, stacja uzdatniania wody w Bobowej oraz budowany kilkukilometrowy odcinek sieci wodociągowej w kierunku Siedlisk i Stróżnej. Te prace będą realizowane na pewno w tym roku. Jeżeli chodzi zaś o nową oczyszczalnię ścieków, to zakończenie tego zadania planowane jest na czerwiec przyszłego roku, gdyż związane jest to z oczekiwaniem na dostawy specjalnych urządzeń i technologii.

Myślę, że jak na tak duże i skomplikowane zadanie – nie jest to zbyt długi okres.

Ponadto wybudowanych zostanie kilka kilometrów chodników i to zarówno przy drogach wojewódzkich, jak i powiatowych. Będzie ukończona przebudowa centrum wsi Stróżna, która przewiduje budowę chodników i parkingów. Zakończona wkrótce zostanie przebudowa i rozbudowa Domu Kultury w Siedliskach. Obydwa te zadania realizowane są oczywiście z udziałem środków unijnych. Liczę, że największa w tej dziedzinie inwestycja w gminie, czyli budowa hali sportowej w Bobowej zostanie ukończona, a od września dzieci i młodzież będą mogły z niej korzystać. W inwestycjach drogowych planowane jest podwojenie środków w stosunku do lat ubiegłych. Należy inwestować w ten rodzaj infrastruktury gminnej, bo w ten sposób poprawia się znacznie bezpieczeństwo uczestników coraz większego ruchu drogowego.

Otrzymaliśmy też kolejne 3 mln złotych z Unii Europejskiej na budowę infrastruktury edukacyjno-

sportowej przy każdej szkole. Będzie to nie tylko boisko sportowe ale także ogrodzenia, zaplecze do lekkiej atletyki, do piłki nożnej, koszykówki, siatkówki. Całe zadanie ma wartość ponad 5 mln złotych. Ponieważ znajdujemy się jako gmina na drugim miejscu listy rezerwowej wniosków, dlatego mówię, że właściwie jest pewność, że te środki otrzymamy. To zadanie byłoby ukończone w roku przyszłym. Tym sposobem cała baza sportowo-edukacyjna będzie na doskonałym poziomie, co z kolei w pozytywny sposób przełoży się na rozwój fizyczny dzieci i młodzieży w naszej gminie.

BK:

Gdyby miał Pan określić i nazwać swoje największe trzy sukcesy na tym stanowisku – co by to było?

W.L.

Trudno jest odpowiedzieć tak od razu bez namysłu.

Myślę, że zawsze przywiązywałem dużą wagę do poprawy infrastruktury na terenie całej gminy. Udało się wspólnie z Radą Miejską wypracować plan zrównoważonego rozwoju infrastruktury na terenie całej gminy. Nikt w tej chwili nie może mi zarzucić, że środki kierowane są np. tylko do jednej lub dwóch miejscowości. W każdej miejscowości są realizowane różne zadania i myślę, że i radni, i sołtysi, i społeczność całej gminy może odczuwać satysfakcję, że żadne z tych środowisk nie zostało potraktowane inaczej lub zapomniane. To uważam za duży sukces.

Jest oczywiście pewien akcent skierowany na Bobową, co wynika choćby z uzyskania przez nią praw miejskich, ale myślę, że obywatele to rozumieją, gdyż w końcu jest to nasze centrum gminy.

A gdy już jestem przy Bobowej, powiem, że drugim takim sukcesem jest efekt uzyskany z odnowy i rewitalizacji rynku w Bobowej.

Wiele osób i to zarówno mieszkańców, jak i też przyjezdnych

jest zachwyconych wyglądem naszego rynku. Kiedy zdarza mi się wyjechać i słyszeć w wielu odległych od Bobowej środowiskach tak pozytywne opinie o pięknym rynku i centrum Bobowej, to odczuwam z tego powodu ogromną dumę i satysfakcję, że tak to wyszło i przynosi tyle pozytywnych efektów.

Moim marzeniem jest jednak, aby cała gmina wyglądała równie atrakcyjnie i pięknie.

Trzecim sukcesem jest według mnie wypracowanie pozytywnych relacji i dobrej współpracy pomiędzy Radą Miejską, a pracownikami Urzędu Miejskiego, dyrektorami jednostek, dyrektorami szkół i sołtysami.

Ten mechanizm pracuje właściwie, a relacje są dobrze ułożone, każdy wie co ma robić i za co odpowiada. To jest bardzo ważne, że taki konsensus udało się osiągnąć i że to trwa właściwie już drugą kadencję. Bardzo dobrze układa się też współpraca z księżmi proboszczami ze wszystkich parafii. To jest niezwykle ważne, gdyż tworzymy wspólnotę dla dobra nas wszystkich.

B.K.

Jest w takim razie coś, jakiś problem, który mimo pańskich starań nie udało się do tej pory rozwiązać, załatwić, zrobić i jak to się popularnie mówi – „końca nie widać”?

W.L.

Gdybym powiedział, że wszystko udało się załatwić, to nie byłoby to do końca szczerze. Na pewno oczekiwania zarówno moje, jak też i samorządu nakierowane są na potrzebę zwiększenia środków na ochronę środowiska. Jest to tak potężne i kosztowne działanie, że żadna gmina nie jest w stanie mu podołać w oparciu o wyłącznie własne środki. Z przykrością muszę stwierdzić, że tych środków z Unii Europejskiej na ten cel jest bardzo mało albo są tak ustalone kryteria i wskaźniki, że mało który samorząd może je spełnić. To jest

duża bolączka w mojej pracy. Podobny problem spotykam w staraniu się o środki unijne na inwestycje na drogi gminne. Pieniądzy jest stanowczo za mało na ten cel i są bardzo ostre kryteria naboru wniosków. Efektem tego jest ostra rywalizacja samorządów o uzyskanie tych dotacji. Kto lepiej przygotowuje wnioski, które z nich zostaną pozytywnie ocenione – ten ma szanse na wdrożenie swoich zadań do realizacji. Kiedy funduszy jest sporo to możemy mówić o zdrowej, merytorycznej rywalizacji, ale kiedy jest ich tak mało jak na ochronę środowiska to przestaje mieć to znamiona zdrowej rywalizacji opartej o merytoryczne argumenty. Uważam, że ten zakres finansowania powinien być poprawiony, a decyzje, w tym również Ministerstwo Rozwoju Regionalnego powinni wsłuchać się w opinie samorządów i wziąć pod uwagę te potrzeby, z którymi musimy się na co dzień w tym temacie zmagać.

Uważam też, że nie jest dobrze, kiedy w ciągu roku na samorząd spada kolejne obciążenie finansowe jak choćby w dziale oświata, które wynosi blisko 1 mln złotych. Dobrze, że sytuacja finansowa gminy była stabilna poprzez mądrą i wyważoną politykę ekonomiczną i udało się te środki poprzez różne akty prawne wygospodarować. Pomogło również i to, że gmina nie miała na koniec roku 2009 żadnego zadłużenia.

B.K.

Bieżący rok również będzie wypełniony wydarzeniami kulturalnymi i rocznicowymi w naszej gminie. Które z nich chciałby Pan szczególnie polecić naszym czytelnikom?

W.L.

Zachęcam do uczestnictwa we wszystkich organizowanych imprezach.

Na pewno ważną uroczystością będzie zbliżająca się rocznica przywrócenia patronatu Św. Zofii nad miastem Bobowa z udziałem biskupa Władysława Bobowskie-

go. Przypomnę, że rok temu na placu przed Kościołem Św. Zofii został odczytany dekret biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca przywracający patronat Św. Zofii nad miastem. To bardzo ważne wydarzenie i każdego roku uroczystość ta znajdzie miejsce w rocznych kalendarzach uroczystości gminnych. Mam nadzieję, że dopiszą goście i wszyscy będziemy mogli w tym uroczym miejscu, w otoczeniu drzew spotkać się, pomodlić, oddać niezwyklej atmosferze i prosić świętą patronkę o piekę nad miastem i wszystkimi jego mieszkańcami.

Kolejną bardzo ważną imprezą będą na pewno gminne obchody rocznicy 600-lecia bitwy pod Grunwaldem, które rozpoczną się tutaj w Bobowej 18 lipca a zakończą dużym festywnym wokół zamku w Jeżowie-Wilczyskach. Przewidywany jest występ zespołu, który powinien spodobać się młodzieży, będą występy też dla starszych i dzieci.

Musimy pamiętać, że chorągiew bobowska brała udział w tej historycznej bitwie i powinniśmy być dumni, że nasi przodkowie tak dzielnie udzielali się w walce o Polskę.

Myszę też, że w październiku, XI Festiwal Koronki Klockowej, który odbędzie się po raz pierwszy w hali sportowej, będzie miał odpowiednie warunki do zaprezentowania tego unikalnego rękodziela w wydaniu międzynarodowym.

B.K.

Czy zaplanował Pan jakiś odpoczynek dla siebie i rodziny w tym roku?

W.L.

Odpoczynek powinien być, bo trudno ciągle żyć pod tak ogromnym napięciem.

Zaplanowaliśmy tygodniowy odpoczynek rodzinny w Beskidzie. Myszę, że to przyczyni się do poprawy samopoczucia całej rodziny.

Rozmawiał Bogdan Krok

Wywiad przeprowadzono 20.04.2010 r.

Absolutorium dla Burmistrza

Na XLV Sesji Rady Miejskiej w Bobowej w dniu 19 kwietnia 2010 r. bobowscy radni po zapoznaniu się z opinią Komisji rewizyjnej o wykonaniu budżetu za rok 2009 oraz opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej w przedmiocie absolutorium jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie absolutorium dla Burmistrza Bobowej za rok 2009.

W dyskusji nie szczędzono pochwał i słów uznania dla Burmistrza Wacława Ligęzy za jego dotychczasową pracę i osiągnięcia w inwestycjach na terenie bobowskiej gminy.

Burmistrz w swoim wystąpieniu podziękował Radzie Miejskiej za dobrą współpracę oraz wskazał na prawidłowe funkcjonowanie Urzędu Miejskiego i jego agend przy realizacji całego budżetu w roku 2009.

Po zakończeniu głosowania Burmistrz otrzymał bukiet kwiatów i gorące brawa od osób zebranych w sali narad Urzędu Miejskiego w Bobowej.

Bogdan Krok



Rozmowa z Burmistrzem Bobowej - suplement do wywiadu udzielonego „Naszej Bobowskiej Gminie” w dniu 20 kwietnia 2010 roku.

Bogdan Krok: Panie Burmistrzu, od ostatniej rozmowy, którą publikujemy na początku numeru, minęło półtora miesiąca i dużo się w tym czasie wydarzyło. Dwukrotnie naszą gminę nawiedziła fala powodziowa.

Wacław Ligęza: Tak. Dwukrotnie przez teren naszej gminy przeszła fala powodziowa z tym, że ta z trzeciego na czwarty czerwca była największa. Takiego stanu wody nie pamiętają nawet najstarsi mieszkańcy, a jej skutki są po prostu katastrofalne. Wystąpiły straty w infrastrukturze komunalnej, drogowej, zostały zniszczone lub podmyte mosty, kładki, przejazdy. Są poważne straty w rolnictwie.

Wszystko to jednak wydaje się nieco względne przy nieszczęściu, które dotknęło kilkanaście rodzin, a które w wyniku uaktywnienia się osuwisk straciły dosłownie dach nad głową. W tej chwili osiem rodzin nie zamieszkuje już swoich domów, przy czym w sześciu przypadkach już teraz można powiedzieć, że swoje domy ci ludzie stracili bezpowrotnie. Proces aktywności osuwisk trwa i nikt

nie jest w stanie powiedzieć, kiedy ulegnie on zatrzymaniu. Można śmiało zakładać, że liczba zniszczonych w ten sposób domów jeszcze się powiększy.

Ze strony Urzędu Miejskiego podjęliśmy starania, aby te rodziny otoczyć jak najlepszą i wszechstronną opieką. Zaproponowaliśmy wszystkim tym osobom mieszkanie zastępcze w miejscowym internacie wraz z wyżywieniem. Poszkodowani jednak zdecydowali, że udadzą się do swoich rodzin oraz do sąsiadów.

Dzisiaj mogę powiedzieć, że mamy zgłoszenia o uszkodzeniu w różnym stopniu 42 budynków. Uruchomiliśmy wszystkie procedury związane z oceną ich stanu. Dwa zespoły złożone z ekspertów nadzoru budowlanego uzupełnione o członków komisji gminnej cały czas spisują te straty i oceniają na bieżąco zaistniałe sytuacje.

Dzisiaj te prace powinny być zakończone i zostanie sporządzona końcowa informacja o zakresie i rozmiarach strat w budownictwie. Nie będzie to jednak ostateczne opracowanie, gdyż osuwiska

nadal są czynne, a nowe, niestety, mogą się jeszcze uaktywnić. Można jednak już dzisiaj stwierdzić, że całkowicie zniszczonych domów może być kilkanaście. Ci ludzie oczywiście oczekują na pomoc ze strony samorządu i państwa. Mają do tego pełne prawo. My staramy się już teraz zapewnić podstawową opiekę w postaci dostarczanej wody pitnej, środków czystości, wody przemysłowej i tam, gdzie potrzeba, również żywności.

Bogdan Krok: Jest zaledwie siedem dni po ostatnim kataklizmie. Na jaką pomoc mogą liczyć poszkodowani w najbliższych dniach i najbliższych miesiącach?

Wacław Ligęza: Ja bym chciał, aby ten proces związany z odbudową lub zakupieniem mieszkań postępował jak najszybciej. Ci, których to dotknęło, są na pewno rozgoryczeni, zdesperowani, podenerwowani i nie ma się czemu specjalnie dziwić. Jak się traci cały dorobek życia, to jest to na pewno ogromny osobisty dramat i nie ma tu większego znaczenia czy jest to budynek stary czy nowy. Dlatego nie dziwię się



reakcjom tych ludzi na zaistniałą sytuację, chociaż wielu z tych poszkodowanych obywateli przyjęło to nieszczęście z żalem i goryczą, ale w sposób spokojny i wyważony. Oczywiście liczą, że państwo wywiąże się w stosunku do nich ze wszystkich obietnic i ustawowych obowiązków. Ze strony samorządu tak długo jak to tylko będzie możliwe, będziemy się starali pomagać poprzez wspomaganie żywnością, wodą pitną i przemysłową, środkami czystości i wszelką inną pomocą, o jaką się do nas ci mieszkańcy zwrócili.

Już teraz pośredniczymy we wszystkich procedurach związanych z otrzymaniem ewentualnego odszkodowania. Bo na dzień dzisiejszy budynki, które doznały niewielkich uszkodzeń, mogą liczyć na odszkodowanie w wysokości do 6 tysięcy złotych bez udokumentowania. Natomiast tam gdzie uszkodzenia będą większe, a komisja nadzoru budowlanego uzna, że można w tym budynku dalej mieszkać, właściciele mogą liczyć na odszkodowanie do 20 tysięcy złotych, ale musi być ono udokumentowane fakturami oraz oceną fachowców.

Te osoby, które straciły domy mogą liczyć na uzyskanie odszkodowania do 100 tys. złotych.

Jestem bezpośrednio po rozmowie z Panem Wojewodą Kracikiem, który potwierdził te informacje. W tej chwili co do osób, które straciły swój dom, procedury będą wyglądać następująco.

Po ocenie nadzoru budowlanego do gminy przyjedzie wojewódzki geolog, do którego już zwróciłem się w tej sprawie i dokona oceny terenów osuwisk. Geolog wyda opinię, czy będzie można budować nowy dom w obrębie danego gospodarstwa. Jeśli okaże się, że nie ma takiej możliwości, to poszkodowani będą mogli sami wskazać miejsce, gdzie chcieliby budować dom po odpowiednich ekspertyzach oczywiście. Gdy takich możliwości nie będzie w danym przypadku to pozostaje teren gminny lub innej instytucji. Jeżeli będzie taka wola poszkodowanych budowania domu we wskazanym miejscu to będę wnioskował o nieodpłatne przekazanie działek gminnych na ich rzecz.

Dobrze wiemy, że nawet uzyskanie odszkodowania w wysokości 100 tysięcy złotych nie wystarczy na wybudowanie domu w obecnych czasach. Pomoc gminy w postaci darmowej działki byłaby bardzo znaczącym wsparciem samorządu dla tych ludzi.

Teren w Siedliskach, który jest własnością Gminy, w planie

zagospodarowania przestrzennego przeznaczony jest na mieszkalnictwo. To jest jedno z nielicznych miejsc, które Gmina mogłaby nieodpłatnie przekazać poszkodowanym. Wcześniej musiałyby być oczywiście przebadane hydrologicznie. Może to zbyt ostrożność, ale jak pokazały ostatnie dni, nic w tym temacie nie jest takie pewne i ostateczne. Oby tylko te wszystkie ważne i potrzebne procedury nie przedłużały się niepotrzebnie, a urzędy korzystały z uproszczonych ścieżek postępowania administracyjnego. Mamy połowę czerwca i ani się obejrzymy, a zastanie nas przy tej robocie



jesień i zima. Tymczasem jak wiadomo, ludzie ci są bez dachu nad głową. Myślę, że po rozmowie z Panem Wojewodą, a wkrótce z geologiem uda się nam w szybkim czasie określić skalę zniszczeń, a w stosunku do osób, które już utraciły domy, natychmiast wdrożyć odpowiednie procedury, aby jak najszybciej rozwiązać ich bieżące problemy. Tak jak zazwyczaj udam się za chwilę do tych osób aby porozmawiać z nimi tam na miejscu gdzie stracili swoje domy i dokonać pewnych ustaleń na temat ich przyszłości. Od nich będzie zależało, jaką wybiorą opcje a my jako samorząd będziemy im w tym pomagać. Trzecim rozwiązaniem jest wykup gotowego mieszkania, także poza gminą np.: spółdzielczego czy komunalnego. Wtedy zainteresowani unikają wszystkich ekspertyz związanych z budową nowego domu.

Ta ścieżka wydaje się najszybsza, ale zdążyłem się już zorientować w licznych rozmowach z poszkodowanymi - dominuje u nich przywiązanie do swojej ojcowizny i woleliby budować i mieszkać w pobliżu dotychczasowego miejsca zamieszkania.

Bogdan Krok: Zapowiada się gorące i pracowite lato.

Wacław Ligęza: Tak. Lato zapowiada się bardzo pracowite. Mam jednak nadzieję, że będą obowiązywać uproszczone procedury związane z uzyskiwaniem pozwolenia na budowę, gdyż w trybie normalnym, jak wiemy, trwają one nawet kilka miesięcy. Nasz samorząd z całą mocą i zaangażowaniem włączy się we wszelką pomoc w tym zakresie.

Oprócz szkód w budownictwie, nieprzejezdnych jest wiele kilometrów dróg i trzeba je szybko udrażniać, aby służby ratownicze i wszelka inna pomoc mogła bez przeszkód docierać do poszkodowanych. To drugie ważne zadanie, które spoczywa na samorządzie i z którym sobie na pewno poradzimy.

Rozmawiał: Bogdan Krok

Rozmowę przeprowadzono 9.06. 2010



670-lecie miasta – podsumowanie

21 kwietnia br. w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Bobowej spotkali się po raz ostatni członkowie Społecznego Komitetu Obchodów 670-lecia Bobowej, aby podsumować swoją dotychczasową pracę związaną z przyjętym w 2008 roku harmonogramem działań.

Komitet został powołany w lutym 2008 roku Uchwałą Rady Gminy.

Od tego czasu komitet zbierał się dwanaście razy, aby planować, ustalać i koordynować działania związane z otrzymaniem praw miejskich przez Bobową i rocznicą 670-lecia miasta.

W harmonogramie znalazły się m.in. uroczystości z lutego 2009 kiedy to wicepremier Grzegorz Schetyna uroczystie ogłosił Bobową miastem i wręczył miejskie insygnia władzy Przewodniczącemu Rady Miejskiej Stanisławowi Siedlarzowi i Burmistrzowi Waławowi Ligęzie.

Owoce pracy Komitetu były wystawy, koncerty, wydawnictwa, imprezy rozrywkowe oraz uroczystości oficjalne takie, jak np. odsłonięcie pamiątkowej tablicy na rynku, ogłoszenie Św. Zofii patronką Miasta czy spotkania sylwestrowe.

Jak powiedział Burmistrz Waław Ligęza i podkreślali to w swoich wypowiedziach pozostali uczestnicy spotkania – dlatego zrealizowano plan prawie w stu

procentach, że spotkała się grupa z różnych środowisk, która pracowała odpowiedzialnie, w zgodzie i wzajemnym zrozumieniu. Podkreślano doskonałą współpracę ze wszystkimi szkołami, zespołami artystycznymi, parafiami, Radą Miasta i Urzędem Miejskim – „...To co udało się zrobić, to robi wrażenie ale tylko dlatego, że robiliśmy to w grupie, która tak dobrze i zgodnie pracowała te kilkanaście miesięcy”. (z wypowiedzi Burmistrza Ligęzy).

Wszyscy byli zgodni, że nie był to jednorazowy zryw, o czym świadczy bogaty kalendarz imprez związanych z bobowskimi obchodami 600-lecia bitwy pod Grunwaldem.

Burmistrz zaprosił wszystkich na uroczyste obchody związane z Imieninami Miasta 16 maja pod kościołem Św. Zofii oraz dużą imprezę jubileuszową bitwy pod Grunwaldem w Bobowej i Jeżowie 18 lipca.

Bogdan Krok



Zosia w Bobowej

16 maja obchodzono w Bobowej I rocznicę przywrócenia patronatu Św. Zofii nad miastem. Z tej okazji w trakcie mszy św. biskup Władysław Bobowski poświęcił ferebron ku czci Świętej Zofii ufundowany przez Radę Miejską. Autorem rzeźby wizerunku świętej wraz z córkami jest Robert Motyka - artysta z Siedlisk. Kult świętej Zofii przeżywa w naszych czasach renesans - podkreślał Karol Majcher podczas swojego odczytu o historii bobowskich kościołów. O wadze prawdy i mądrości mówił biskup do wiernych zgromadzonych na mszy. Program uroczystości uświetniła orkiestra z Siedlisk, która dała popisowy „Koncert papieski”. Niestety, pogoda pokrzyżowała plany organizatorom i nie mogła się odbyć uroczysta procesja. Nie odstraszyła jednak imienniczek Świętej Zofii, które tłumnie świętowały imieniny.

W uroczystości wziął udział Burmistrz Waław Ligęza, Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Siedlarz, Sekretarz Gminy Zdzisława Iwaniec, radni, dyrektorzy szkół i instytucji z terenu gminy, poczty sztandarowe OSP, szkół zakładów pracy i organizacji politycznych.

Lidia Łaś



„Z Bobowej pod Grunwald”

15 lipca 2010 r. minie 600 lat od bitwy, która miała ogromny wpływ na dzieje Polski i Europy. O bitwie pisało wielu historyków, analizując każdy jej szczegół. Najogólniej rzecz można ująć następująco:

Bitwa pod Grunwaldem - jedna z największych w historii i średniowiecznej Europy. Stoczona została na rozległych polach pod Grunwaldem 15 lipca 1410 r. między siłami zakonu krzyżackiego, pod dowództwem wielkiego mistrza Ulryka von Jungingena, a połączonymi siłami polskimi litewsko-ruskimi i posiłkowymi oddziałami czeskimi, moldawskimi oraz smoleńskimi pod naczelnym dowództwem Władysława Jagiełły. Było to bezsporne zwycięstwo rycerstwa polskiego.

Wśród wielu polskich chorągwi, biorących udział w bitwie, była chorągiew Gryfitów prowadzona przez Zygmunta Gryfitę z Bobowej. Był to młody dziedzic z Bobowej. Ale zaczniemy od początku.

Pierwszymi właścicielami Bobowej byli Gryfici Bobowscy, zaś pierwszym jej właścicielem znanym z imienia i nazwiska był Tomisław Gryfita de Bobowa, wzmiankowany w roku 1378 w „Kodeksie dyplomatycznym Małopolski”. Jego synami byli: Stanisław i Gietka, którzy w 1402 roku dokonali podziału ojcowizny. Ród Gryfitów rozdzielił się na dwie linie - jedną stanowili potomkowie Stanisława, a drugą następcy Gietki.

Nas interesuje syn Stanisława, Zygmun, który ożenił się ze Świętochną i miał z nią dwoje dzieci: Zygmunta i Stachnę. To właśnie on doszedł do znacznych godności i zaszczytów. W XV wieku był burgrabią i podsędkiem krakowskim. Miał on brata Pawła (Paszka) i trzy siostry: Annę, Elżbietę i Jadwigę. Z majątku ojcowskiego przypadły mu części Łużnej i Bobowej oraz wójtostwo w Grybowie i Tuchowie. W roku 1410 jako hetman chorągwi złożonej z Gryfitów, wziął udział w bitwie pod Grunwaldem, o czym pisze Jan Długosz, a za nim powtarza tę informację Henryk Sienkiewicz w „Krzyżakach”.

Po powrocie spod Grunwaldu porzucił rzemiosło rycerskie i przez następnych 20 lat parął się pracą na roli. Za 300 grzywien zakupił część Kamyszowa, później sołectwo w Łużnej, część Woli Łużańskiej oraz wsie Pierszyce i Ściborowice. Sprzedał

natomiast wójtostwo w Grybowie. Działalność urzędniczą rozpoczął jako burgrabia zamku krakowskiego (1430-1444).

W 1431 roku złożył przysięgę, że nie wyda nikomu zamku krakowskiego, jeno królowi Władysławowi Jagielle, a w razie jego śmierci synom królewskim Władysławowi i Kazimierzowi lub królowej Zofii. Nasuwa się wniosek, że pod nieobecność króla na zamku, jego rozkazom podlegała załoga stołecznej warowni. Funkcję podsędka ziemskiego krakowskiego pełnił w latach 1431-1436. Jako burgrabiemu przysługiwało mu mieszkanie na zamku. Posiadał tam osobny dom, a także plac w mieście między Grodzką a Kanoniczną, obok domu Piotra Szafrąca z Pieskowej Skały. W ciągu 14 lat był na stałe związany z zamkiem krakowskim, bywał świadkiem najważniejszych wydarzeń politycznych, zasiadał często obok najwyższych dostojników.

Poręczył swym majątkiem za młodego królewicza Kazimierza, a z powodu dzierżawy Grybowa pozostawał w styczności z królową Zofią. Związany był z rodziną Oleśnickich. W życiu politycznym nie brał czynnego udziału. To jego syn, również Zygmun, był wśród uczestników konfederacji Spytka z Melsztyna. Zygmun Gryfita Bobowski zmarł przed rokiem 1447, co wynika z dokumentu wymieniającego w tym roku jego żonę Świętochnę jako wdowę. Nigdy bobowianie nie zapomnieli swojego bohatera. Pamiętamy o nim na lekcjach historii czy języka polskiego. Mówimy o tej postaci oprowadzając wycieczki po naszym mieście. Dla uczczenia 500 rocznicy sławetnej bitwy grunwaldzkiej społeczeństwo bobowskie przygotowało wielkie widowisko historyczne, które prowadził ziemianin Stanisław Rudolphi z Jankowej.

550 rocznica bitwy stała się okazją do wmurowania pamiątkowej tablicy na ścianie bobowskiego zamku, który w XVII wieku został wzniesiony na fundamentach zamku, z którego Zygmun Gryfita Bobowski wyruszył pod Grunwald. Liceum Ogólnokształcące w Bobowej przyjęło za patrona Henryka Sienkiewicza, autora historycznej powieści „Krzyżacy”. To o miecz Zygmunta „walczą” uczniowie podczas konkursu artystycznego „O Miecz Zygmunta”. Gryfici doczekali się swojej ulicy w naszym mieście.

600-lecie obchodów bitwy pod Grunwaldem w Bobowej zapowiada się również bardzo okazale. A oto program obchodów.

1. Sesja popularno-naukowa poświęcona 600-leciu bitwy pod Grunwaldem i udziału w niej Zygmunta Gryfity Bobowskiego. (III 2010)

2. Udział dzieci, młodzieży i starszych w projekcji filmu „Krzyżacy” (III 2010)

3. Konkurs-test z treści „Krzyżaków” - klasy gimnazjalne i szkoły średnie. (IV 2010)

4. Konkurs plastyczny - „Dowolna scena z powieści „Krzyżacy”. (IV 2010)

5. Wydanie folderu - Zygmun Gryfita Bobowski i jego udział w bitwie pod Grunwaldem. (V 2010)

6. Bieg grunwaldzki. (V 2010)

7. Konkurs na projekt obelisku, tablicy pamiątkowej i miejsca ich usytuowania. (V 2010)

8. Konkurs techniczny - „Zbroja rycerska z XVw”, „Strój kobiecy z XVw”. (IV-VI 2010)

9. Konkurs techniczny - „Miecz Zygmunta”- elementy uzbrojenia. „Płaszcz Zygmunta”- elementy stroju rycerskiego. (IV-VI 2010)

10. Wystawa „Broń biała na przestrzeni wieków i piętnastowieczne uzbrojenie rycerza”. (VI 2010)

11. Podsumowanie wszystkich konkursów-wręczenie dyplomów, nagród, pucharów. (VII 2010)

12. Wystawa starych pojazdów - „pojazdy retro”. (VII 2010)

13. Wydanie specjalnego magazynu poświęconego 600-leciu bitwy pod Grunwaldem w Bobowej. „Dziennik Polski”. (VII 2010)

14. Uroczysta Msza święta za Ojczyznę. (18 VII 2010)

15. Odstonięcie obelisku z tablicą pamiątkową - 600-lecie bitwy pod Grunwaldem. (18 VII 2010)

16. „Historyczny marsz pokoleń”- przez rynek w Bobowej aż do Jeżowa. (18 VII 2010)

17. Festyn w Jeżowie na podsumowanie 600-lecia bitwy pod Grunwaldem. (18 VII 2010)

18. Inscenizacja „O Zygmunie z Bobowej”. (18 VII 2010)

Angelika Kowalska
Kazimierz Kowalski

Sesja historyczna

W Zespole Szkół Ogólnokształcących w Bobowej 18 marca br. odbyła się uroczysta sesja historyczna.

Podczas tego spotkania inaugurowano obchody 600-lecia bitwy pod Grunwaldem. Rok 2010 upłynie nam pod znakiem tej pięknej rocznicy - mówił Waław Ligęza otwierając sesję. Zaplanowano cykl imprez kulturalnych, konkursy i wystawy poświęcone Zygmuntovi z Bobowej, sławnemu rycerzowi Grunwaldu. Wszystko to właśnie po to, by wspomnienia były inspiracją dla młodego pokolenia do rozwoju i własnych poszukiwań.

"Pracujcie na chwałę, braciom na otuchę" - pod takim hasłem zgromadzono repliki broni białej, zaprezentowano chorągwie polskie i krzyżackie.

Spółeczny komitet obchodów tej rocznicy zadbał też o rekonstrukcje słynnych bobowskich herbów i chorągwi. Szczególnie cenny był podczas sesji film

poświęcony średniowiecznym sztukom walki i tradycjom rycerskim. Wielkie zainteresowanie wśród gości budziła też replika zbroi rycerskiej, którą przygotował Pan Kazimierz Kowalski. Dla naszych uczniów ważne jest, aby odżyły te tradycje patriotyczne, którym byli wierni nasi ojcowie - podkreślał Pan Tadeusz Rak, dyrektor liceum. Trzeba szukać sposobu, by zainteresować młodzież tą naszą chlubną historią.

Historię trzeba znać, bo dzięki tej wiedzy możemy czerpać inspirację - podkreśla Sylwia Szydłowska, uczennica liceum.

Historia uczy i przestrzega, pamięć o naszych wielkich przodkach zobowiązuje - zaznaczył podczas sesji burmistrz. Na lato zaplanowano cykl imprez związanych z 600-leciem bitwy. Będziemy chcieli ciekawie i atrakcyjnie przybliżyć mieszkańcom historię naszego miasta - zapowiada Kazimierz Kowalski.

Udział w Sesji wzięli: Burmistrz Waław Ligęza, Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Siedlarz, Radni Rady Miejskiej, Dyrektorzy szkół i instytucji z terenu Gminy Bobowa.

Lidia Łaś



Oni przeczytali „Krzyżaków” najdokładniej

12 maja br. w sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa miał miejsce konkurs pn. „Wiem wszystko o powieści „Krzyżacy” H. Sienkiewicza”

Celem organizatorów konkursu było, aby zaakcentować w ten sposób rocznicę 600-lecia bitwy pod Grunwaldem, gdyż jak donoszą źródła historyczne, jedną z chorągwi w tej słynnej bitwie dowodził Zygmunt Gryfita Bobowski z Bobowej.

Chciano zachęcić młodych czytelników do przeczytania tej nieco zapomnianej powieści oraz ukazać patriotyzm i męstwo ówczesnych polskich rycerzy w obronie ziemi i wiary.

Komisja w składzie: Krystyna Wiatr - polonista, Zofia Tokarska - polonista, Ewa Potoczek - historyk, Barbara Kowalska - polonista była

pod dużym wrażeniem poziomu wiedzy uczestników tego swoistego turnieju historyczno-literackiego.

Pięć drużyn w trzyosobowych składach reprezentowało trzy gimnazja i dwa zespoły szkół ponadgimnazjalnych terenu gminy Bobowa.

Zawodnicy odpowiedzieli na wszystkie pytania, które przygotowała komisja.

Tylko cztery odpowiedzi oceniono jako niepełne. Poziom wiedzy uczestników był tak wyrównany, że o poszczególnych miejscach zdecydowała dogrywka.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Zespołu Szkół Nr 1 w Bobowej w składzie: Agnieszka Iwańska, Paweł Gryzło i Katarzyna Abram. Drugie miejsce zajęła drużyna z Zespołu Szkół Ogólnokształ-

cących w Bobowej w składzie: Kamil Senddecki, Dawid Tarsa i Kazimierz Pietrucha.

Trzecie miejsce zajęła drużyna z Zespołu Szkół w Siedliskach w składzie: Dominik Sowa, Aleksandra Rymek i Beata Rafa.

Nagrody ufundowane przez Urząd Miejski wręczył uczestnikom Burmistrz Bobowej Waław Ligęza.

Bogdan Krok



Wystawa broni białej

Spółeczny Komitet Obchodów 600-lecia Bitwy pod Grunwaldem zorganizował wystawę broni białej. Są to głównie zbiory z bogatej kolekcji Pana Kazimierza Kowalskiego i Pana Marka Warzyckiego.

Na wystawie można było obejrzeć kompletny strój średniowiecznego rycerza i elementy zbroi. Wielu gości zainteresowały również repliki średniowiecznych hełmów, toporów i herbów. Każdy ze zgromadzonych tu eksponatów był przygotowany ze szczególną starannością i dbałością o prawdę historyczną - podkreśla Pan Kazimierz. Bogata kolekcja mieczy, szabli czy rapierów to naprawdę zbiór małych dzieł sztuki. Miecz potrafi ważyć ponad 15 kilogramów, można sobie wyobrazić jaką krzepę mieli nasi rycerze. Walczyli przecież tą bronią od świtu do zmierzchu - informuje Pan Marek Warzycki.

Na wystawie można było obejrzeć także piękne stroje kobiece, uwzględniające średniowieczną modę i surową obyczajowość. Stroje przygotowali uczniowie ze szkół z gminy Bobowa w ramach konkursów artystycznych. Powstały również obrazy i grafiki inspirowane powieścią „Krzyżacy” H. Sienkiewicza. Spotkanie zakończyło widowisko historyczne w wykonaniu uczniów ZS nr 1 w Bobowej. To przedstawienie przybliżyło widzom postać sławnego rycerza Zygmunta z Bobowej herbu Gryf, który zyskał sławę w bitwie pod Grunwaldem. Miło było popatrzeć, jak wiele radości sprawia małym i dużym aktorom zabawa z historią na scenie. Takie lekcje historii warto organizować, bo zapewniają prawdziwy kontakt z przeszłością. Widowisko wyreżyserowały: Małgorzata Molendowicz i Marta Sagan.

Lidia Łaś



Protokół komisji artystycznej sporządzony w dniu 02.06.2010 r.

Komisja w składzie:

Grażyna Grabowska – przew. komisji

Bogumiła Kowalska - z-ca przew

Katarzyna Fałda - członek

oceniła prace złożone na konkurs w trzech kategoriach:

* „Ubiór kobiety w XV w”, w którym udział wzięło 18 dziewcząt

* „Zbroja rycerska w XV w”, w którym wzięło udział 13 chłopców

* **Konkurs plastyczny** dla uczniów klas V-VI, gimnazjum i szkół średnich pt. „**Krzyżacy w mojej wyobraźni**”

W konkursie wzięły udział szkoły:

- Zespół Szkół nr.1 w Bobowej

- Zespół Szkół w Brzanie,

- SP w Jankowej

- SP w Wilczyskach

- SP w Stróżnej

- Zespół Szkół w Siedliskach

- Zespół Szkół Zawodowych w Bobowej

Komisja przyznała następujące miejsca i wyróżnienia:

* Kategoria „Ubiór kobiety w XV w”

I miejsce - DOMINIKA SAROTA - ZS Bobowa - LIDIA JACHOWICZ - SP Jankowa

II miejsce - MARLENA SARKOWICZ- SP Jankowa

II miejsce - EWELINA MACIASZEK- ZS Brzana

III miejsce - EWELINA GRUSZKA- SP Wilczyska

Wyróżnienia:

KATARZYNA WITEK SP Wilczyska

MAGDALENA TUREK ZS Siedliska

JUSTYNA HOŁDA SP Stróżna

MARTYNA PEĆCAK SP Stróżna

MARLENA LIGĘZA SP Stróżna

* Kategoria „Zbroja rycerska w XV w”

I miejsce - GRZEGORZ BABICZ ZS Bobowa

II miejsce - BARTŁOMIEJ SKRZYPEK SP Jankowa

II miejsce - ADAM KOWALSKI ZS Brzana

III miejsce - KONRAD GUCWA SP Wilczyska

III miejsce - JANUSZ GRYZŁO ZS Brzana

III miejsce - GRZEGORZ OJCZYK ZS Brzana

Wyróżnienia:

GRZEGORZ JACHOWICZ SP Jankowa

MICHAŁ TOTOŚ SP Wilczyska

DAWID WIATR SP Wilczyska

ZBIGNIEW NOWAK ZS Brzana

PRZEMYSŁAW WOJTAS ZS Siedliska

* kategoria -Konkurs plastyczny

I miejsce - MAGDALENA HALCZAK SP Stróżna

I miejsce - OKTAWIA JOB ZS Bobowa

II miejsce - EDYTA DULĘBA ZS Bobowa

II miejsce - KRYSZYNA DOMIN ZS Bobowa

III miejsce - NATALIA WIEJACZKA ZS Bobowa

III miejsce - WIKTORIA ZAGÓRSKA ZS Bobowa

III miejsce - KINGA JANIK SP Wilczyska

Wyróżnienia:

KATARZYNA WOJTAROWICZ ZS Bobowa

KINGA WIEJACZKA ZS Bobowa

MAGDALENA ZIOMEK ZS Bobowa

EWELINA MYŚLIWIEC SP Jankowa

PAWEŁ PODOBIŃSKI ZS Bobowa

DAWID SZCZEPANEK SP Jankowa

ALINA TUBEK ZS Bobowa

RENATA MUCHA Technikum Ekonomiczne Bobowa

Komisja wyraża uznanie dla zainteresowania i licznego udział w konkursie oraz podziw dla znajomości tematu. Komisja dziękuje opiekunom uczniów biorących udział w konkursie za pomoc w przygotowaniu prac konkursowych. Jednocześnie dziękujemy organizatorowi - Społecznyemu Komitetowi Obchodów 600-lecia bitwy pod Grunwaldem, Urzędowi Miejskiemu, Burmistrzowi oraz Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa za ich cenny wkład w przygotowanie konkursu. Jury gratuluje i jest pełne uznania dla organizatorów konkursu za pomysł i inicjatywę oraz sprawny przebieg.

Wiosenne spotkanie z poezją Juliana Tuwima i Jana Brzechwy

„Niech to historia przekáže stuleciom, że Tuwim i Brzechwa ludziom, nie tylko dzieciom”

Tym oto szczytnym słowem przyświecał cel wiosennego spotkania z poezją Juliana Tuwima i Jana Brzechwy w Przedszkolu Samorządowym w Bobowej. Spotkania zainicjowanego i zorganizowanego przez nauczycielkę grupy młodszej – Lidzię Szpila .

- Jan Brzechwa i Julian Tuwim to poeci, których utwory fascynują, wywołują uśmiech na twarzach i zapadają głęboko w pamięci – mówiła organizatorka spotkania. - Ich wiersze zachwycają zarówno dzieci, jak i dorosłych, którzy przypominają sobie lata swojego dzieciństwa. Utwory te od wielu lat bawią, uczą i wychowują humorem, żartem literackim.

Celem spotkania było stworzenie wokół dzieci, ale i z ich udziałem sympatycznej atmosfery kontaktu z książką, wyrabiania od najmłodszych lat potrzeby obcowania ze słowem drukowanym, a także popularyzacji poezji czołowych twórców

polskiej literatury dla dzieci i młodzieży.

Dzieci serdecznie witały gości i do przedszkolnej „wierszykarni” zapraszały. Przeniosły w świat cudownego świata wierszy, w których nad brzegiem rzeczki mieszka nietypowa kaczką, na straganie spierają się warzywa, a Katarzynę dopadł straszny katar.

Dzieci znakomicie popisywały się swoimi zdolnościami recytatorskimi, a w ich wykonaniu można było usłyszeć popularne wiersze Tuwima i Brzechwy jak: Abecadło, Na straganie, Lokomotywa, Entliczek-entliczek, Okulary, Katar, Dwa Michały, Murzynek Bambo, Samochwała, Zosia Samosia, Kłamaczucha, Skarżypyta, Leń i wiele innych.

Recytację urozmaiciły atrakcyjne stroje – Murzynka Bambo, Pani Wiosny, Pana Hilarego, Grzesia, co idzie przez wieś, a także zabawy, w których dzieci rozpoznawały wiersz za pomocą fragmentu tekstu, ilustracji czy rekwizytów.

W miłej atmosferze, przy herbatce i ciastku dzieci i ich rodzice

wysłuchali pogawędki Pani Barbary Kowalskiej – kronikarki Bobowej, o życiu i twórczości poetów. Głos na omawiany temat zabrała również Pani Anna Marzec – bibliotekarka.

Spotkanie spotkało się z sympatycznym przyjęciem naszych dzieci, ich rodziców i zaproszonych gości. Po raz kolejny zostało udowodnione, że utwory Tuwima i Brzechwy pomimo upływu lat wciąż nie tracą na aktualności, a są czytane, słuchane i recytowane z zainteresowaniem. Trafne więc okazały się słowa Jerzego Kiersta, cytowane już we wstępie:

„Niech to historia przekáže stuleciom, że Tuwim i Brzechwa ludziom, nie tylko dzieciom”.

Lidia Szpila



Święto Ojczyzny w Przedszkolu Samorządowym w Bobowej

*„Polska to wszystko, co sercu
drogie, dlatego drogie, bo swoje”*

Leopold Staff

Patriotyzm wyraża się w przywiązaniu do swojej Ojczyzny, do ziemi rodzinnej, do obyczajów i kultury narodowej. W szacunku dla ludzi, którzy ją tworzyli. Patriotyzm to troska o dobro swego kraju, stałe dążenie do pomnażania tego, co stworzyły poprzednie pokolenia, to gotowość służenia swojej Ojczyźnie.

O tym wszystkim uczyły się przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego w Bobowej w jesienne dni bieżącego roku szkolnego, by później móc przekazać tę wiedzę sobie nawzajem, swoim rodzicom, gościom zaproszonym do przedszkola na specjalnie zorganizowany uroczysty apel pod nazwą „Święto naszej Ojczyzny”.

Organizatorem spotkania była nauczycielka grupy młodszej – Lidia Szpila, a samo spotkanie nawiązywało tematyką do święta 11 Listopada, święta odzyskania niepodległości.

Celem spotkania patriotycznego było zrozumienie znaczenia Święta Niepodległości, budzenie przywiązania i szacunku do Ojczyzny, zainteresowań ziemią ojczystą, kształtowanie postawy patriotycznej. Także rozumienie znaczenia barw narodowych i godła państwowego, zaznajomienie z legendami i hymnem narodowym, wierszami i pieśniami patriotycznymi.

A gdzie przedszkolaki odnalazły swoją Ojczyznę? Otóż dla nich Ojczyzna jest w każdym mieście, w każdej wsi, w drzewach, co liśćmi szeleszczą. W pachnącym bukicie kwiatów, a także w chlebie powszednim. W świergocie wróbli, rechocie żab, klekocie bociana, szumie rzek...

W piękny sposób opowiadały dzieci o Ojczyźnie deklamując wiersze, śpiewając piosenki, przyrzekając: „... uczyć się Ojczyzny, dzień po dniu, tak jak literka po literce, bo wiedzą już, że Polska to ich dom, i tu bije dla niej ich polskie serce”. Uroczyście i do-

stojnie brzmiał hymn narodowy w wykonaniu przedszkolaków, dumnie „Katechizm polskiego dziecka”.

Historię 11 Listopada przybliżyli dzieciom również zaproszeni goście: Pan Józef Pater – długoletni nauczyciel historii, Pani Barbara Kowalska – kronikarka Bobowej, emerytowana nauczycielka języka polskiego, a także Pan Andrzej Połeć – nauczyciel historii i tata dwóch naszych przedszkolaków, który zapoznał dzieci z legendą „Lech, Czech i Rus”.

Po uroczystym apelu dzieci udały się na cmentarz, gdzie zapaliły znicze na grobach żołnierzy poległych za Ojczyznę, uczyły ich pamięć minutą ciszy. Wizyta w tym miejscu służyła również kształtowaniu umiejętności właściwego zachowania się: spokoju, ciszy, powagi, chwili zadumy.

Zajęcia z historią w naszym przedszkolu były dobrą i radosną zabawą. Dzieci powinny mieć możliwość wczucia się w rolę, przeżycia czegoś. Jest to szczególnie istotne, gdyż wtedy budzi się zainteresowanie i przekazywane treści zostają na długo w pamięci. Mamy nadzieję, że nasza przedszkolna uroczystość i to niecodzienne spotkanie odniosło taki właśnie skutek i sprzyjało realizacji celów wychowania patriotycznego w przedszkolu.

Lidia Szpila



Zabawa karnawałowa pod hasłem „Sowi las”

W ramach ogólnopolskiego projektu „Sowy Polski” realizowanego przez Fundację Wspierania Inicjatyw Ekologicznych przewidziano również aktywizację dzieci w wieku przedszkolnym.

Przedszkole Samorządowe w Bobowej bierze udział w konkursie na najlepszy fotoreportaż z zabawy karnawałowej, w którym użyto przebrania i wystrój sali w stylu „Sowi las”.

W krainę sów - przedszkolaków wprowadziła nauczycielka grupy starszej - Bożena Tabiś.

Ponieważ dziecięca aktywność nie zna granic – przedszkolaki solidnie wzięły się do pracy. Samodzielnie wykonały stroje charakterystyczne dla poszczególnych gatunków sów występujących w Polsce: puchacz, puszczyk uralski, uszatka błotna, uszatka, puszczyk, płomykówka, włochatka, pójdzka, sóweczka. Przy okazji dzieci zdobyły wiele wiadomości na temat sposobu życia wspomnianych drapieżników. Swoją zdolność plastyczną wykorzystywały także do wykonania tła i innych motywów dekoracyjnych.

Efekt był zdumiewający. Oto jedno z wielu zdjęć wspomnianego fotoreportażu.

Widać na nim wszystkie zgłoszone do konkursu dzieci. Są to: Dawid Podobiński, Weronika Dulęba, Oliwier Górski, Julia Brońska, Jakub Kobaka, Igor Prusak, Dominik Job, Szymon Jabłoński i Jan Świąt. Czy ktoś potrafi wskazać ich na zdjęciu?

Na zdjęciu poniżej w rolę sów wcieliły się: Katarzyna Kipiel, Zuzanna Kopka, Martyna Popiela i Julia Brońska.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w listopadzie bieżącego roku.

Ponieważ nagrody są bardzo atrakcyjne ... mamy zamiar wygrać! Trzymajcie za nas kciuki!!!

Bożena Tabiś



Zabawa w Wilczyskach

Dnia 6 lutego 2010r. w Domu Kultury w Wilczyskach z inicjatywy Zarządu Gminnego OSP RP w Bobowej odbyła się zabawa karnawałowa dla wszystkich strażaków z terenu Gminy Bobowa. W miłej, sympatycznej atmosferze 120 osób bawiło się przy akompaniamencie zespołu muzycznego Łukasza Kruczka. O menu i piękny wystrój stołów zadbały Panie z KGW w Wilczyskach. Organizatorom zależało, aby druhowie strażacy mogli się spotkać w jednym miejscu, nie tak jak zwykle przy akcji, lecz wraz z małżonkami przy jednym stole. Jesteśmy przekonani, że wszyscy uczestnicy bawili się wyśmienicie, a tego typu imprezy są świetną okazją do integracji braci strażackiej.

Dzień Kobiet w Wilczyskach

Ponad 30 Pań z KGW w Wilczyskach spotkało się w Domu Kultury, aby świętować dzień 8 marca. Bardzo miłym gestem było wręczenie Paniom wspaniałego tortu z napisem „Paniom z KGW – strażacy”. W ten sposób druhowie pragnęli podziękować Paniom za ich pomoc, na którą można zawsze liczyć. Życzenia Paniom złożył również Pan Burmistrz, Sołtys, Radny.

Strażacy i samorządowcy w Wójtowej

Poczty sztandarowe z OSP Wilczyska oraz OSP Brzana uczestniczyły w dniu 11 kwietnia 2010 r. w uroczystościach zawierzenia Ziemi Gorlickiej Miłosierdziu Bożemu w Wójtowej. Po raz XI samorządowcy, służby mundurowe z całego powiatu spotkały się w Wójtowej, aby podziękować za łaski Boże i prosić o następne, jakże potrzebne w pracy samorządowej, w życiu zawodowym i rodzinnym.

Pożegnanie strażaka

25 kwietnia br. druhowie z OSP Sędziszowa i Siedliska uczestniczyli wraz z pocztami sztandarowymi w pogrziebie Pośła Wiesława Wody, Prezesa ZW OSP RP, który zginął w katastrofie pod Smoleńskiem.

Delegacji przewodniczył Prezes ZG OSP RP Tomasz Tarasek.

T.T.

8 marca

8 marca

Gdy tylko ósmego
Marca ranek wstanie
Kwiatami panowie
Obsypujmy Panie.

Niech chociaż raz w roku
Widzą nasze Damy
Że my o lch względy
Zawsze zabiegamy.

Dajmy lch różyczki
Fiołki i złocenie
Za miłość w lch sercach
Trud i poświęcenie.

Za noce bezsenne
Za ciężką lch dolę
Za pranie na sznurku
I obiad na stole.

Nie tylko w Dniu Kobiet
Bądźmy dla Pań mili
Bo co byśmy bez Nich
Panowie zrobili?

autor Stanisław Kupijaj



Tradycja 8 marca na szkolnej scenie Szkoły Podstawowej w Sędziszowej ma się dobrze.

Tegoroczne występy młodych adeptów sztuki aktorskiej wprawiły kobiety – te z grona pedagogicznego, pracowników szkoły, jak też członkinie Stowarzyszenia Przyjaciół wsi Sędziszowa i Okolic oraz uczennice - w dobry nastrój, jaki temu dniu winien towarzyszyć.

Po raz kolejny specjalny program przygotował szkolny teatrzyk „Chochliki”. Na scenie przeważała męska obsada reprezentując płę piękną.

Motto Dnia Kobiet 2010 brzmiało: „Szczęście jest Kobietą”

Widowisko w humorystyczny sposób przedstawiające historię kobiety na przestrzeni wieków, wywołało salwy śmiechu. Burzę braw otrzymali chłopcy, którzy bravurowo zagrali rolę kobiet.

Premiera widowiska odbyła się w naszej szkole 10.03.2010 przy okazji zebrania sprawozdawczego Stowarzyszenia Przyjaciół Wsi Sędziszowa i Okolic w obecności zaproszonych gości, na czele z Panem Burmistrzem Bobowej Wacławem Ligęzą.

Grażyna Marszał

Tydzień Promocji Zdrowia w Szkole Podstawowej W Sędziszowej

„Kto zdrowia nie szanuje ten na starość żałuje”

Pod tym hasłem w dniach 19.04.2010 – 23.04.2010 odbył się **TYDZIEŃ PROMOCJI ZDROWIA W SZKOLE PODSTAWOWEJ W SĘDZISZOWEJ**

Celem działań jest uświadomienie uczniom, że zdrowie jest największym darem i bogactwem.

Przekazując dzieciom wiedzę o zdrowiu, kształtując odpowiednie umiejętności, przekonania i postawy możemy ułatwić im zdrowy styl życia, poprawę zdrowia i jakość życia.

PROGRAM DZIAŁAŃ :

1. Poniedziałek – dzień pod hasłem „Zdrowo się odżywiamy”
 - prezentacja oraz prelekcje na temat zdrowego odżywiania
 - spotkanie z panią pielęgniarką
 - zasady pierwszej pomocy
2. Wtorek - „ Ruch to zdrowie”
 - Turniej sportowy pod hasłem „ Kto mleko pije, ten długo żyje”
 - Pierwsza pomoc – zdobywanie tytułu „ Mały Ratownik”
3. Środa – Dzień owocowy pod hasłem „Precz ze śmieciowym jedzeniem”
 - przygotowanie stołu biesiadnego
 - wykonanie reklamy owoców i warzyw
 - plakat „Moja wizja zdrowego świata”
4. Czwartek – Dzień ziemi – „Ekologiczne działania zamiast narzekania”
 - prelekcja na temat : Środowisko a zdrowie
 - sprzątnięcie wyznaczonych rejonów na terenie wsi Sędziszowa
5. Piątek - podsumowanie tygodnia, hasło dnia „ Zdrowie to radość, ruch i wiedza”
 - przedstawienie przygotowane przez uczniów kl. VI pod tytułem „Żeby zdrowym być, trzeba zdrowo żyć”
 - Konkurs wiedzy o zdrowiu

Wiesława Tarasek

Wianki płynęły, a noc była pełna czarów

Czy Noc Świętojańska i tradycyjne wianki mogą konkurować z komercyjnymi zapożyczonymi z Europy Zachodniej Walentynkami?

To pytanie postawiłyśmy sobie i naszym uczniom – uczestnikom tegorocznych warsztatów plastycznych organizowanych w ramach konkursu Skarby Małopolski. Wybierając temat zajęć miałyśmy zamiar przypomnieć dawne tradycje, dziedzictwo przodków związane z miłością i łączeniem się w pary. Chodziło nam o to, aby młodzi mieli świadomość, że w dawnych czasach nie obchodzono walentynek, a również okazywano sobie uczucia, że ich przodkowie żyjący na tej samej ziemi kilka wieków temu także bywali zakochani. Taką okazją, kiedy mogli wybrać sobie męża, żonę bez pomocy swatów zatrudnianych przez rodziny, było Święto Kupały obchodzone w noc z 23 na 24 czerwca.

W trakcie warsztatów plastycznych dziewczęta robiły wianki, a chłopcy – grę planszową.

Ponieważ Noc Kupały, a potem Noc Świętojańska była obchodzona na naszych terenach przez wiele stuleci, wszystkie dziewczęta wybrały swoją ulubioną epokę i wykonały wianek, który jak się okazało

idealnie oddawał ich osobowość. Plecione koła wieńczą świece, które zapalimy nad rzeką Białą w Noc Świętojańską.

Chłopcy nanieśli grę planszową na mapę „Szedlyszki” - Siedlisk uwzględniając dwunastowieczny charakter osadnictwa i szlaki handlowe, ukształtowanie terenu i bieg rzeki. Ułożyli pytania i wierszyki dotyczące historii miejscowości oraz Nocy Świętojańskiej.

Kiedy już wianki i gra były gotowe, w ramach obchodów Walentynek testowaliśmy grę. Trzy dziewczęta i trzech chłopców zasiadło przy planszy. Rzucając kostkami przemierzali za pomocą figurek trasę wyprawy do świętego drzewa. Po drodze czekały ich niespodzianki: pytania i zagadki, na które musieli odpowiadać. Udało im się szczęśliwie ominąć pola swatów i żadna para nie została połączona wbrew sobie. Zatrzymując się na mostku dziewczęta „rzuciły” wianki na rzekę, ale tylko jeden został „wylowiony” i jego właścicielka mogła udać się prostą drogą na spotkanie z chłopcem. Na pozostałych graczy czekały inne „przygody”: spotkanie z porywaczem, czarownicą oraz krętą drogą przez puszcze i bagna. Jedna dziewczyna została porwana, lecz uciekła i szczęśliwie wszyscy dotarli

do celu, gdzie spotkali się ze zwycięską parą przy sobótkowym ognisku.

Na dzień kobiet, 8 marca, zorganizowaliśmy happening i pokaz mody. Podczas happeningu (muz. „Mała suita” W. Lutosławskiego tj. współczesna interpretacja muzyki słowiańskiej) dziewczęta w białych sukienkach zainscenizowały zbieranie kwiatów i ziół, plectenie wianków. Chłopcy zaimprovizowali scenę porwania jednej z nich i wspólną wyprawę po kwiat paproci.

Następnie dziewczęta w roli modelek prezentowały podczas pokazu wykonane przez siebie wianki przechadzając się po szkolnym korytarzu jak po wybiegu przy charakterystycznej dla poszczególnych epok muzyce.

„Niekórzy żartowali, że wianek romantyczki wygląda jak żyrandol, a kapelusz feministki to okap – uważam, że to świetny pomysł na nową linię produkcyjną.”

„Dziewczyny wyglądają jak nimfy.”

„Praca nad grą była bardzo żmudna i pracowita. Pomysły, jak ma wyglądać gra, co i z czego zrobić, pojawiały się w trakcie pracy, ale chyba wyszło nieźle. Pierwsze pionki, które zrobiliśmy z drutu i papieru, okazały się o wiele za duże. Trzeba było zrobić nowe, mniejsze figurki. Nadawaliśmy im nasze słowiańskie imiona i tak pojawili się na świece: Krzywosąd, Tęgomir i Lutogniew oraz Mirochna, Rzepicha i Pężyрка.”

„Wszystko wykonaliśmy z naturalnych materiałów: drogi zrobiliśmy



z kory, góry z wytłaczanek po jajkach, rzekę z worka na zboże, a święte drzewo z miedzianego drutu i ususzonych ziemniaków”.

„Ta gra to naprawdę świetna zabawa. Przy okazji można się z niej czegoś ciekawego dowiedzieć, poznać historię osady i zwyczaje świętojańskie.”

„Grając, trzeba się dobrze rozglądać, żeby nie zejść ze szlaku. No i ta czarownica. To mi się przytrafiło, że rzuciła na mnie urok i jako ostatni dotarłem na metę.”

„A ja spotkałam porywacza. Wolalam iść okrężną drogą przez bagna, niż wyjść za mąż z przymusu.”

Gra planszowa łączy wiedzę z zabawą, a wianki dały możliwość pobudzenia wyobraźni i wykonania czegoś, co być może nie istniało w takiej formie, ale powstało jako wyobrażenie młodej dziewczyny związane z jej emocjami i wiedzą o epoce i stylu w sztuce.

Zarówno jedna, jak i druga praca to swoista podróż w czasie. Wianki przenoszą nas w różne okresy w historii od czasów pogańskich poprzez średniowiecze, barok, romantyzm, do współczesności. Gra „Noc Świętojańska” też jest podróżą. Gracze przemierzają się po planszy rozwiązując zagadki i podróżują w czasie, bo odpowiadają na pytania dotyczące historii ich miejscowości. Dokumentacja fotograficzna z happeningu i gry została umieszczona w galerii na stronie internetowej szkoły (www.zs-siedliska.pl).

Uważamy, że czas poświęcony tym zajęciom nie poszedł na marne, a młodzież nie tylko dobrze się bawiła, ale i poprzez tę zabawę również czegoś nauczyła.

Docenili to organizatorzy VII edycji Konkursu Skarby Małopolski, którzy przyznali nam I miejsce w kategorii prac grupowych. Autorami gry planszowej są uczniowie: Radosław Job – klasa IIIA, Dominik Warzycki – klasa IB, Krzysztof Zięcina – klasa IB, Dominik Sowa – klasa IB. Wianki wykonały: Dominika Kopacz – klasa IIB, Beata Warzycka – klasa IIA, Gabriela Podobińska – klasa IIA, Żaneta Solarz – klasa IIA, Aleksandra Rymek – klasa IIA, Dominika Padoł – klasa IIA.

Prace można będzie oglądać podczas wernisażu w ramach Małopolskich Dni Dziedzictwa Kulturowego w Krakowie. W otwarciu wystawy wezmą udział autorzy prac, którzy nie mogą się już doczekać wyjazdu na tę uroczystość

*Barbara Sowa
Agnieszka Śliwa – Klara
Gimnazjum w Siedliskach*



Lato to zapachy

I niesie nam lato
najdłuższe dni, najkrótsze noce,
noce wonne, upojne gorące,
robaczki świętojańskie,
w ciemnościach błyszczące,
i kapele żabie wieczorami,
w stawach koncerty dające.

I niesie nam lato
upały, deszcze i burze,
ogrody pełne kwiatów
najpiękniejsze róże.

Co nam niesie
nasze hojne lato?
Niesie nam;
pasieki miodami pachnące,
lipy cudownie kwitnące,
słodkim zapachem
pszczoły przyciągające.

I niesie nam lato,
zapach naszych pól i lasów;
pachną w lasach grzyby,
dzikie słodkie maliny,
pachną, dojrzewają w słońcu
granatowe, przepyszne jeżyny.
pachnie macierzanka
przy drogach rosnąca,
pachnie każde ziele, trawka,
zerkając do słońca.

I niesie nam lato,
łany zbóż dojrziałych,
rolnikom w podzięce,
za ich trud ogromny
miłość do ziemi, za serce.

Ich miłość do ziemi,
od wieków ta sama,
żadną nowoczesnością
nie zreformowana.
Lato za Twe hojne dary,
moc w nas jest wdzięczności,
chcielibyśmy Ciebie zatrzymać,
przez rok cały gościć.

Więc pozostaj z nami
lato jak najdłużej,
niech nam pachną zioła,
niech nam kwitną róże.

Józefa Myśliwiec - czerwiec 2008



Sukcesy bobowskich uczniów

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Bobowej zostali w tym roku szkolnym laureatami i finalistami olimpiad przedmiotowych. Te olimpiady przygotowuje Małopolskie Kuratorium Oświaty, zgodnie z rozporządzeniami Ministra Edukacji Narodowej. To jest dobry sprawdzian wiadomości i umiejętności uczniów szczególnie uzdolnionych w naukach ścisłych i humanistycznych. O tym, jak wiele czasu trzeba poświęcić, aby przygotować ucznia do etapu szkolnego, potem rejonowego i w końcu wojewódzkiego wiedzą najlepiej nauczyciele i rodzice. Ile czasu trzeba poświęcić, ile przeczytać i przećwiczyć, mogą powiedzieć sami uczniowie. Tak naprawdę do konkursów przygotowujemy się cały rok. Najpierw są żmudne poszukiwania lektur, ćwiczenia zadań dodatkowych, potem regularne spotkania z opiekunami - mówi Paweł Gryzło laureat i finalista wielu olimpiad. Wcale nie jest łatwo przygotować ucznia do konkursu, często przychodzi moment zwątpienia i zniechęcenia. Na przykład - kiedy trzeba ściągać książkę np. z biblioteki w Warszawie i szybko ją przeczytać, by podać innym - mówi Ewa Podobińska opiekunka Pawła Podobińskiego. Robiliśmy mnóstwo zadań z uczniami, przerabialiśmy dodatkowy materiał, siedzieliśmy po lekcjach, by opracować dodatkowe zagadnienia - opowiada Dariusz Włodarz, nauczyciel matematyki i opiekun kółka matematycznego. Uczniom, którzy stają do tak poważnych zmagania, zapewniamy pełną pomoc. Cieszymy się razem z nimi sukcesami, pocieszamy, gdy nie zawsze



się udaje - podkreśla Adam Urbanek dyrektor ZS nr 1. Aby uhonorować najlepszych uczniów, docenić ich pracę, wprowadziliśmy w lutym tego roku nową tradycję szkoły. Wszyscy uczniowie wyróżnieni za naukę i zachowanie otrzymują medale im. Stanisława Staszica - patrona szkoły. To jest ciekawy sposób, aby podziękować uczniom za sukcesy naukowe i zmotywować kolejnych uczniów do pracy - mówi Marta Sagan pomysłodawczyni idei medali S. Staszica. „Korzenie nauki są gorzkie, ich owoce słodkie”- dziękujemy uczniom za tyle pracy i wysiłku, a nauczycielom za zaangażowanie i pomoc .

Konkursy przedmiotowe – Gimnazjum/ Etap rejonowy i wojewódzki

1. Paweł Gryzło- j. polski, fizyka i astronomia, historia, informatyka, „Wiem więcej”

2. Magdalena Magiera – fizyka i astronomia, biologia, chemia, „Wiem więcej”

3. Paweł Podobiński - fizyka i astronomia, chemia, język angielski

4. Arkadiusz Wojtas – język polski, konkurs biblijny

5. Marta Kurzawa – biologia, chemia

6. Albert Gut - fizyka i astronomia

7. Daniel Sowa- informatyka

8. Michał Gućwa - informatyka

Opiekunowie: Ewa Podobińska, Jerzy Przywara, Halina Przywara, Ewa Potoczek, Dariusz Włodarz, Teresa Pres, Lucyna Turek, Marta Michalik

Konkursy przedmiotowe - Szkoła Podstawowa / Etap rejonowy

1. Katarzyna Wojtarowicz – język polski

2. Kinga Magiera - matematyka

3. Artur Janota - matematyka

Opiekunowie – Lidia Łaś, Dariusz Włodarz

Lidia Łaś

Laureat Małopolskiego Konkursu Języka Polskiego

Uczeń klasy IIIb Gimnazjum w Bobowej **Paweł Gryzło** został Laureatem Małopolskiego Konkursu Języka Polskiego. Zajął III miejsce w tym prestiżowym konkursie, organizowanym przez Kuratorium Oświaty w Krakowie.

Były to niezwykle trudne zmagania, wymagające specjalistycznej wiedzy i umiejętności polonistycznych. Paweł ma duszę humanisty i potrafi naprawdę ciężko pracować- podkreśla Ewa Podobińska - polonistka przygotowująca laureata. Przczytał kilkadziesiąt naprawdę trudnych publikacji, przygotował się do tego konkursu odpowiedzialnie. Spotykaliśmy się na zajęciach dodatkowych co tydzień, sprowadzaliśmy książki nawet z Warszawy – dodaje Pani Ewa. To uczeń bardzo zdolny i pracowity. Chętnie bierze udział w wielu konkursach, w poprzednich latach był finalistą olimpiady polonistycznej - zaznacza Adam Urbanek - dyrektor ZS nr 1. Paweł to dobry przykład dla naszych uczniów, takich nam dziś potrzeba wzorów- podkreśla dyrektor.

Czytanie książek to moja pasja i mam nadzieję, że nigdy mi się nie znudzi - dodaje laureat. Gratulujemy Pawłowi i Pani Ewie Podobińskiej tak znaczącego sukcesu.

Lidia Łaś



Nowy projekt edukacyjny w Stróżnej

Szkoła Podstawowa w Stróżnej została zakwalifikowana do Projektu Edukacyjnego: „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Głównym celem projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” jest wdrożenie elastycznego modelu edukacji, dostosowanego do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów, z wykorzystaniem nowatorskich metod i treści kształcenia. Istotą projektu jest wielokierunkowe i wieloaspektowe wspieranie rozwoju uczniów nakierowane na rozwój kompetencji kluczowych, poprzez praktyczne działania dzieci pod kierunkiem nauczyciela.

Wspieranie rozwoju uczniów będzie odbywać się poprzez kształtowanie kluczowych kompetencji w oparciu o teorię inteligencji wielorakich Howarda Gardnera.

Wykorzystanie w praktyce teorii H. Gardnera zapewnia uczniom doświadczenia edukacyjne, społeczne na miarę ich zainteresowań, uzdolnień, możliwości i potrzeb. Umożliwia działania we wszystkich dziedzinach aktywności, a szczególnie: językowej, matematyczno - przyrodniczej, artystycznej i ruchowej, komunikacyjno - informacyjnej, społecznej (intra i interpersonalnej).

I etap Projektu realizowany był od 1 września do 31 grudnia 2009 r. Dodatkowe zajęcia, w których uczestniczyli uczniowie klasy II wraz z wychowawcą Wiesławą Wiatr odbywały się dwa razy w tygodniu w wymiarze łącznym 3 godzin.

Na zajęciach uczniowie mieli możliwość wyboru formy aktywności zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, ale równocześnie mogli rozwijać i doskonalić „słabe” strony swojej inteligencji. Elementami zajęć były m.in. taniec, śpiew, gra aktorska, ćwiczenia ruchowe. Zajęcia wzbogacone zostały wycieczkami do Pasieki „Barc” w Kamiannej i na Międzynarodowy Festiwal Koronki Klockowej w Bobowej. Ponadto odbyły się spotkania z ciekawymi ludźmi: koronczarką i poetką p. Józefą Myśliwiec oraz kombatantem p. Albiną Nowak

Od 01.12.2009 r. II etapu Projektu realizowany jest przez mgr Joannę Purgal w kl. I. Podczas zajęć uczniowie samodzielnie podejmują różnorodne działania w Dziecięcych Ośrodkach Zainteresowań, w których mają do dyspozycji wiele atrakcyjnych pomocy dydaktycznych. Uczestnicząc w Projekcie klasa zdobywa wiedzę i umiejętności wymagane do skutecznego dzielenia się radością i uśmiechem, budzenia optymizmu i chęci do działania, tworzenia klimatu, w którym nauka staje się tak atrakcyjna i ciekawa jak zabawa. Efektem uczestnictwa uczniów w tych zajęciach będzie pokaz ich osiągnięć w czerwcu bieżącego roku.



Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

Dnia 9.03.2010r. w SP Stróżnej odbyły się po raz trzeci Gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

Celem konkursu jest popularyzowanie i kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa medycznego i ochrony przeciwpożarowej. W szczególności służy on popularyzowaniu wśród dzieci i młodzieży znajomości przepisów przeciwpożarowych, znajomości postępowania na wypadek pożaru, wiedzy na temat techniki pożarowej, historii i tradycji ruchu strażackiego, udzielania pierwszej pomocy medycznej.

Organizatorami byli: Burmistrz Miasta i Gminy Bobowa, ZG OSP RP w Bobowej, PSP w Gorlicach, BS w Bobowej i tradycyjnie SP w Stróżnej.

W konkursie uczestniczyły drużyny ze wszystkich szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu gminy. Pytania do konkursu przygotowała PSP w Gorlicach.

Drużynowo zwyciężyła SP w Sędziszowej oraz Gimnazjum w Bobowej.

Na etapie powiatowym Gminę reprezentować będą uczniowie, którzy zdobyli największą liczbę punktów: Krystian Hadała z SP w Sędziszowej oraz Justyna Prus z SP w Stróżnej.

A w kategorii szkół gimnazjalnych Katarzyna Ćwikła z Gimnazjum w Brzanie oraz Arkadiusz Wojtas z Gimnazjum w Bobowej.

Zwycięskie drużyny otrzymały z rąk Burmistrza i Przew. Rady puchary a wszyscy uczestnicy nagrody. Po zakończonym konkursie wszyscy uczestnicy wraz z opiekunami udali się do Gorlic celem zwiedzenia jednostki PSP.

Tomasz Tarasek



Młodzi przeciw bezrobociu

W ZSZ w Bobowej odbył się „Dzień Przedsiębiorczości”, podsumowujący projekt „Moja firma w mojej gminie”. Projekt realizowaliśmy dzięki fundacji Viribus Unitis ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – podkreśla Barbara Wołkowicz, dyrektor ZSZ. Koordynatorami projektu są: Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski, Federacja Związków i Powiatów RP oraz Małopolskie Regionalne Centrum Informacji Europejskiej w Krakowie.

Celem działań było zachęcenie młodych ludzi do działań przedsiębiorczych, pogłębienia świadomości ekonomicznej i przygotowanie do założenia własnej firmy. 25 uczniów, w tym 2 liderów analizowało strategię rozwoju gminy Bobowa i wybierało pomysły na konkretną działalność gospodarczą – mówi Mariola Mężyk – szkolny koordynator projektu. Później przeprowadzono ankietę i badania marketingowe wśród 100 mieszkańców gminy. Na podstawie analizy ankiet uczniowie tworzyli plany marketingowe wybranej

działalności gospodarczej. Jak się okazało, w gminie Bobowa należy rozwijać turystykę kwalifikowaną, etniczną i religijną. Uczniowie widzą również szanse w agroturystyce i promocji produktów regionalnych. Brak tu terenów inwestycyjnych, ale jest ogromny kapitał ludzki – podkreślano na konferencji.

Wielką wagę przedsiębiorczości wśród młodych ludzi podkreślała Kinga Wędrychowicz – pracownik PUP w Gorlicach. W naszym powiecie na koniec kwietnia zanotowaliśmy bezrobocie na poziomie 16,6%. Oznacza to, że bez pracy jest 6818 osób. Dlatego tak ważna jest wiedza o pozyskiwaniu środków na działalność gospodarczą i projekty szkoleń – podkreślała Kinga Wędrychowicz. Wcale nie jest tak trudno założyć firmę, trzeba wiedzieć, gdzie szukać pomocy – mówi Paulina Sowa – lider szkolenia. Młodzi ludzie nie chcą emigrować za chlebem, są wykształceni i szukają u siebie miejsca na działalność gospodarczą.

Lidia Łas



Przebudzenie

31 marca br dwa zespoły teatralne reprezentowały naszą gminę podczas Przeglądu Małych Form Teatralnych „Przebudzenie 2010”.

Przegląd zorganizowany został przez Sądecki Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Nowym Sączu. Tematem tegorocznym było – „Ubóstwo i wykluczenie”.

Jurorem konkursu reprezentującym gminę była Pani Monika Kopiec – bibliotekarka z Siedlisk.

Zespół teatralny z Gimnazjum w Siedliskach przygotował przedstawienie pt „Inna” na podstawie powieści Ireny Jurgielewiczowej.

Opiekunami zespołu są: Krystyna Stec-Rafa, Mariola Ligęza i Paweł Szura. Zespół wystąpił w składzie: Gabriela Podobińska, Jarosław Turek, Anna Tabiś, Jadwiga Bartoszek, Konrad Deć, Karolina Job, Monika Kafel, Patryk Korzeń, Karolina Bogusz, Magdalena Pierz, Justyna Bandura, Dominik Sowa.

Zespół teatralny z Gimnazjum w Brzanie przygotował przedstawienie pt. „Inny świat” pod opieką Elżbiety Alicji Śliwa i Agnieszki Śliwa-Klara.

Skład zespołu: Monika Wojtaczka, Jarosław Szczepanek, Magdalena Król, Weronika Gryzłó, Magdalena Myśliwiec, Krzysztof Kwarciański, Arkadiusz Białat, Monika Żaba, Katarzyna Kwarciańska, Anna Ojczyk, Wojciech Skórski, Małgorzata Szczepanek.

Koszty udziału obu zespołów zostały pokryte ze środków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Młodzi aktorzy otrzymali atrakcyjne upominki i pamiątki związane z imprezą.

Bogdan Krok

X Gminny Przegląd Zespołów Jasełkowych

W niedzielny poranek 17 stycznia klasa II c z Zespołu Szkół nr 1 w Bobowej pod opieką pani Doroty Rysiewicz jako pierwsza wystąpiła z widowiskiem pt „Prawdziwe Boże Narodzenie” i „Odwiedziny Mikołaja”. W ten sposób zastał zainaugurowany X Przegląd Zespołów jasełkowych w Bobowej.

Kolejna grupa małych aktorów to „Krasnale i Skrzaty” pod wodzą Pań: Bogumiły Szczepanek i Lidii Szpili, która pokazała przedstawienie pt. „Pójdźmy wszyscy do stajenki”.

Kolejne dwa teatrzyki były z Zespołu Szkół nr 1 w Bobowej. Były to: klasa „0” grupa I „Serduszka” z przedstawieniem pt. „Jasełka” (Maria Ziomek) oraz klasa „0” grupa II „Kubuś Puchatek” z przedstawieniem pt „Oto narodził się Wam Zbawiciel” (Barbara Potoczek).

Zespół Teatralny „Teatrzyk spod ławki” ze Szkoły Podstawowej z Wilczysk pokazał widowisko pt. „Jasełka” Opiekunką zespołu jest Pani Barbara Włodarz.

Zespół teatralny „Marionetka” z Zespołu Szkół w Siedliskach przedstawił widowisko pt. „Pójdźmy wszyscy do stajenki” w reżyserii Anny Motyki i Renaty Rzepka.

„Jasełka kolędnicze” to tytuł przedstawienia, które przedstawił teatrzyk „Szpila” ze Szkoły Podstawowej w Stróżnej. Reżyserii tego przedstawienia podjął się duet: Wiesława Wiatr i Tomasz Tarasek.

Teatrzyk „Chochliki” ze Szkoły Podstawowej w Sędziszowej pod kierunkiem Wiesławy Tarasek i Grażyny Marszał przedstawił na bobowskiej scenie przedstawienie pt. „Awantura w Przechwałkowie”.

Na zakończenie przeglądu jasełek wystąpili dorośli aktorzy z amatorskiego teatru z Dziennego Ośrodka Wsparcia w Bobowej z własną wersją „Jasełek” w reżyserii Edyty Wołkowicz.

Centrum Kultury i Promocji Gminy zapewniło bezpłatny transport wszystkim zespołom występującym tego dnia na deskach sali widowiskowej „Koronka”, a każdemu aktorowi słodycze.

Po raz pierwszy tak aktorzy jak i widzowie mieli możliwość zobaczenia „w akcji” nowego wyposażenia oświetleniowego i dźwiękowego sali widowiskowej „Koronka”.

Organizatorzy dziękują opiekunom zespołów, dzieciom oraz rodzicom za pomoc w realizacji przeglądu i zapraszają ponownie w roku przyszłym.

Bogdan Krok



Ferie z Centrum Kultury

Tegoroczne ferie zimowe, które w Małopolsce wyznaczono na okres od 18 – 27 stycznia, dzieci spędziły pod okiem instruktorów Centrum Kultury na grach i zabawach stołowych, zajęciach plastycznych, udziale w konkursach i turniejach oraz zajęciach kulinarnych w szkolnej stołówce.

Obejrzały przedstawienie teatralne pt. „Worek szczęścia” oraz wyjechały do kina na film „Księżniczka i żaba”.

Centrum Kultury składa tą drogą podziękowania dyrekcji Zespołu szkół nr 1 w Bobowej za udostępnienie pomieszczeń do przeprowadzenia zajęć i pomoc w ich realizacji.

Bogdan Krok



Gminny Konkurs Recytatorski

Konkurs odbył się 23 marca 2010 roku w sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa odbył się 11. Gminny Konkurs Recytatorski.

Komisja Artystyczna w składzie:

1. Małgorzata Grygiel – Przewodnicząca
2. Monika Kopiec – bibliotekarka – Filia biblioteczna w Siedliskach
3. Bogdan Krok – dyrektor Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa

Komisja wysłuchała łącznie 53 uczestników w czterech kategoriach wiekowych tj.

- klasy 1–3 – 19 osób
- klasy 4–6 – 20 osób
- gimnazja – 9 osób
- szkoły średnie – 5 os`by

Komisja po wysłuchaniu wszystkich uczestników Konkursu postanowiła przyznać łącznie 30 nagród i wyróżnień.

klasy 1 – 3:

miejsce I Gabriela Wąs ze SP w Jankowej

miejsce II Oliwia Gorgosz ze SP w Wilczyskach, Jan Tarsa ze SP w Siedliskach

miejsce III Joanna Forczek ze SP w Bobowej, Klaudia Rymek ze SP w Siedliskach

Wyróżnienia: Aleksandra Gryzłó ze SP w Bobowej, Patrycja Gucwa ze SP w Stróżnej, Anna Nosal ze SP w Jankowej

klasy 4 – 6:

miejsce I Wiktoria Rząca ze SP w Stróżnej, Sławomir Ormiański ze SP w Brzanie

miejsce II Dominika Łaś ze SP w Bobowej, Klaudia Święs za SP w Wilczyskach, Katarzyna Wojtarowicz ze SP w Bobowej

miejsce III Jakub Forczek ze SP w Bobowej, Izabela Wojna ze SP w Siedliskach

Wyróżnienia: Karolina Szczerba ze SP w Sędziszowej za "Ptasie radio", Joanna Szura ze SP w Jankowej, Karolina Król ze SP w Siedliskach

Gimnazja:

miejsce I Arkadiusz Wojtas oraz Wojciech Forczek - Gimnazjum w Bobowej

miejsce II Jarosław Szczepanek – Gimnazjum w Brzanie

miejsce III Eliza Ormiańska - Gimnazjum w Brzanie

Wyróżnienia: Mariola Mucha - Gimnazjum w Bobowej, Monika Żaba - Gimnazjum w Brzanie, Karolina Bogusz – Gimnazjum w Siedliskach

Szkoły średnie:

miejsce I Arkadiusz Śliwa – ZSZ w Bobowej

miejsce III Agnieszka Podwika, Mateusz Turek – ZSZ w Bobowej

Wyróżnienia: Klaudia Framęga, Michał Bogusz - ZSO w Bobowej

Komisja podziękowała uczestnikom za udział w Konkursie, Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa za organizację a nauczycielom za pracę przy przygotowaniu do konkursu.

Redakcja



Koncert Kołędowo-Noworoczny Orkiestry Dętej z Siedlisk

Okres Świąt Bożego Narodzenia jest dla nas wszystkich czasem wyjątkowym i ważnym.

Cieszymy się, że jesteśmy razem, bardziej sobie bliscy i drodzy niż w zwykłe dni.

Roziskrzona choinka, Paserka, ciche melodie kolęd przenoszą dorosłych w świat dzieciństwa, a dzieci wzbogacają w przeżycia, do których zawsze będą chętnie wracać we wspomnieniach.

Dzielenie się opłatkiem oraz śpiewaniem kolęd przy wigilijnym stole to symbole wzajemnej jedności, miłości i pokoju. Dla orkiestry z Siedlisk jest to również czas radosnego kołędowania.

Jak co roku członkowie orkiestry grają Bożej dziecinie jak potrafią najpiękniej. Tradycyjnie też zapraszają wszystkich do posłuchania kolęd i pastorałek oraz wspólnego śpiewania. W tym roku taki koncert orkiestra zaprezentowała 3 stycznia. W specjalnie przygotowanej i udekorowanej hali sportowej przy Zespole Szkół w Siedliskach, przy licznie zgromadzonej publiczności radośnie rozbrzmiewały akordy popularnych i tych mniej znanych, choć równie pięknych kolęd i pastorałek.

Orkiestrę oraz zespół muzyczny przygotował i poprowadził podczas koncertu mgr Jan Zygmunt – dyrygent orkiestry.

Okres świąteczny to także Sylwester, Nowy Rok, strzelające kroki szampana, pokaz sztucznych ogni, życzenia składane najbliższym i znajomym. Jest to także czas koncertów noworocznych, z których najslawniejszy wykonują filharmonicy wiedeńscy. Idąc ich śladem orkiestra zaprezentowała w drugiej części koncertu utwory grane właśnie podczas koncertów noworocznych. Ukłonem w stronę „kolegów muzyków z Wiednia” była wiązanka walców Johana Straussa. Szczególnie pięknie i wzruszająco zabrzmiały dźwięki „Santa Marii” – pieśni z repertuaru Mirlene Matieu oraz „Pożegnanie Ojczyzny” w przepięknym wykonaniu Kamili Kopacz – skrzypce i Jakuba Kotowicza – organy.

W czasie koncertu solistami byli Sylwia Marszał i Zbigniew Wojna. Scenariusz koncertu i jego prowadzenie były autorstwem Roberta Motyki.

Każdy koncert noworoczny w Filharmonii Wiedeńskiej kończy się „Marszem Radetzkyego” skompono-

wanym przez J. Straussa - ojca. Również tym utworem, zagranym po raz pierwszy przez orkiestrę zakończył się koncert kołędowo-noworoczny w Siedliskach.

Publiczność gorącymi brawami nagrodziła dyrygenta, solistów i wszystkich wykonawców dając tym samym zachętę do przygotowania następnych koncertów. Aplauz publiczności jest najlepszą nagrodą dla każdego wykonawcy za jego trud, poświęcenie i czas spędzany podczas wielu prób.

Orkiestra z Siedlisk obchodzi w tym roku jubileusz XXV-lecia. Muzycy wraz z dyrygentem już teraz zaczęli przygotowania do specjalnego jubileuszowego koncertu, który odbędzie się na początku lipca bieżącego roku, i do wysłuchania którego wszystkich zapraszamy.

Robert Motyka



Koncert kolęd w Bobowej

24 stycznia br. w kościele parafialnym pw. Wszystkich Świętych w Bobowej miał miejsce niezwykły koncert kolęd, w którym wystąpiły: chór „Marianus” z Rzepiennika Strzyżewskiego, chór „Małopolanie” z Moszczenicy i chór „Cantate Deo” z Bobowej.

Prawdziwą ozdobą koncertu był występ śpiewaczki operowej z Wiednia – Pani Urszuli Rojek, która zaprezentowała pieśni i kolędy różnych narodów.

Wśród gości zaproszonych widzieliśmy m.in.: Senatora Stanisława Kogutę, Burmistrza Wacława Ligęzę, panią Sekretarz Gminy Zdzisławę Iwaniec, Przewodniczącą Stanisławę Siedlarza, radnych powiatowych i gminnych, Siostrę Dominikanki i wielu innych zających obywateli naszej gminy.

Gospodarzem koncertu był Ks. Dziekan Marian Jedynek.

Finansowo całą imprezę wsparł Burmistrz Bobowej.

Całość prowadzili: Barbara Kowalska i Bogdan Krok.

Pomysłodawcą koncertu była Pani Wiesława Rojek.

Jako pierwszy swój kolędniczy repertuar zaprezentował chór „Marianus” z Rzepiennika Strzyżewskiego, którym dyrygował p. Piotr Burkot.

Chór powstał z inicjatywy ks. Kazimierza Trybuła w 1995 r. Członkowie chóru swoim śpiewem ubogacają uroczystości kościelne i państwowe. Występują w sąsiednich parafiach, zwłaszcza w okresie Bożego Narodzenia.

Ważniejsze osiągnięcia chóru: II miejsce w wojewódzkim świątecznym koncercie chóralnym, nagranie kolęd dla TVP1 i występ w tymże programie, występ w polskim sejmie podczas wręczenia nominacji burmistrzom i wójtom, IV miejsce w finale Ogólnopolskiego Przeglądu Kolęd i Pastorałek w Będzinie.

Chór nagrał płytę „Kolędować Małemu”.

W wykonaniu chóru „Marianus” usłyszeliśmy kolędy: „W żłobie leży”, „Bracia, patrzcie jeno”, „Jasna Panna”, „Gdy śliczna Panna”, „Za gwiazdą”.

Następnie zaprezentował się chór „Małopolanie” z Moszczenicy, który już mieliśmy okazję słyszeć w bobowskim kościele.

Chór pracuje pod dyrygenturą pani Wandy Godek. Swoim śpiewem uświetnia uroczystości kościelne i lokalne. Koncertował na Słowacji i wielokrotnie uczestniczył w przeglądach chórów w Tuchowie.

W wykonaniu chóru z Moszczenicy usłyszeliśmy: starą francuską kolędę „Nad Betlejem w ciemną noc”, „Bóg zawitał”, „Przystąpmy do szopy”, „Przybieżeli do Betlejem”, staropolską kolędę „Bożego Narodzenia”.

Następnie wystąpił bobowski chór parafialny „Cantate Deo”, prowadzony przez siostrę Rodę Tomańską.

W wykonaniu naszego chóru, który uświetnia nasze uroczystości, usłyszeliśmy następujące kolędy: „Dzisiaj chór aniołów”, „Szczęśliwa kobile”, „Tryumfy Króla Niebieskiego”, „Noc cicha w śnie” i „Ten, który słowem”.

Pani Urszula Rojek, która specjalnie dla nas przyjechała z Wiednia, zaśpiewała kilka pieśni i kolęd do akompaniamentu p. Piotra Kamińskiego, studenta Akademii Muzycznej w Katowicach.

Pani Urszula koncertowała z ogromnym powodzeniem niemal na wszystkich kontynentach. W jej

wykonaniu usłyszeliśmy: dwie pieśni Jana Sebastiana Bacha, dwie arie z oratorium „Mesjasz” i „Jezus” Hendla, po dwie kolędy portugalskie, amerykańskie i polskie oraz po jednej kolędzie fińskiej i francuskiej.

Na zakończenie koncertu Pani Urszula Rojek wykonała wspólnie z chórami kolędy: „Coś się dzieje”, i „Bóg się rodzi”.

Bogdan Krok
foto: Bogdan Belcer



Bajkowy świat i całkiem realne życie

11 maja na scenie wyremontowanej sali widowiskowej „Koronka” w Bobowej osiem zespołów teatralnych zaprezentowało swoje przedstawienia w ramach X Gminnego Przeglądu Teatrów Dzieci i Młodzieży.

Jubileuszowy przegląd dzięki niedawnemu remontowi mógł się odbyć na nowej scenie w blasku sterowanych automatycznie reflektorów i nagłośnienia.

Mieliśmy okazję podziwiać zarówno uzdolnione przedszkolaki, jak i też nieco starsze dzieci ze szkół podstawowych oraz „prawie dorosłą” młodzież z gimnazjów.

W przypadku młodszych aktorów dominowała atmosfera bajki i duch ekologii. Były też całkiem udane próby potraktowania pół żartem, pół serio klasycznych bajek jak choćby „Czerwony Kapturek”.

Widownia wypełniona po brzegi miała okazję także zobaczyć na scenie całkiem realne życie, które zaprezentowały teatry gimnazjalne. Tematyką tych przedstawień było – odrzucenie, bieda i dramat moralnego upadku młodych ludzi.

Komisja postanowiła przyznać następujące miejsca występującym teatrom:

W kategorii „Przedszkola”

I miejsce „Skrzaty i Krasnale” Teatrzyk z Przedszkola Samorządowego w Bobowej za przedstawienie pt. „Żyj z przyrodą w zgodzie”.



II miejsce dla Teatrzyku Oddziału Przedszkolnego ze Szkoły Podstawowej w Jankowej za sztukę pt. „Ekologiczny Jaś i Małgosia”

W kategorii „Szkoły Podstawowe”

I miejsce dla Teatru „Chochliki” ze Szkoły Podstawowej w Sędziszowej za sztukę pt. „Czerwony Kapturek”

II miejsce dla Szkolnego teatru „Marionetka” ze Szkoły Podstawowej w Siedliskach za sztukę „Król Bul”

III miejsce dla Teatrzyku klas II i III ze Szkoły Podstawowej w Bobowej za przedstawienie pt. „Królewna Śnieżka”

IV miejsce dla „Teatrzyku spod ławki” ze Szkoły Podstawowej w Wilczyskach za sztukę pt. „Nie ma tego złego”.

W kategorii „Gimnazja”

I miejsce Teatr Szkolny z Gim-



nazjum w Brzanie za przedstawienie pt. „Inny świat”

II miejsce Szkolny Teatr „Rekwizyt” z Gimnazjum w Siedliskach za przedstawienie pt. „Inna”

Zespoły otrzymują pamiątkowe dyplomy i maskotki.

Komisja wyraża swoje uznanie dla pracy nauczycieli prowadzących wszystkie teatryki i określa poziom Przeglądu jako wysoki.

Organizatorowi – Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa dziękujemy za nieprzerwaną dziesięcioletnią organizację Przeglądu.

Redakcja



Koszmarne sen reżysera

Teatr Regionalny Zespołu Pieśni i Tańca „Koronka” 20 marca br wziął udział w XXXV Przepatrzeniach Teatrów Regionalnych w Czarnym Dunajcu. Tym razem Zespół przedstawił spektakl pt. „Próba”, którego luźną kanwą jest sztuka W. Raorta pod tytułem „Generalna Próba”. Przedwojenny tekst nieco już archaiczny wziął na warsztat Bogdan Krok i powstała właściwie nowa sztuka osadzona w realiach współczesnego Domu Kultury, zawierająca dużo nowych wątków i scen.

Jest późny wieczór. Do Domu Kultury gdzieś w Polsce schodzą się aktorzy amatorskiego teatru, aby po raz ostatni przed wyjazdem na konkurs sprawdzić swoje umiejętności. Nie wszystko jednak idzie zgodnie z zamysłem kierownika i reżysera tego zespołu. Sytuacji się komplikuje i zagęszcza, emocje ludzkie sięgają zenitu, a plany teatralne mieszają ze sobą.

Komedia bawi i nasuwa pewne refleksje dotyczące naszych ludzkich słabości, przyzwyczajęń i utartych

schematów myślowych. Sytuacja jakby wzięta wprost z koszmarne go snu reżysera amatora.

W przedstawianiu udział biorą: Bogdan Krok - „Reżyser”, Maria Dziedzic - „Suflerka”, Tomasz Tarasek - „Kasprzyk”, Barbara Tarasek - „Kasprzykowa”, Barbara Krok - „Pędzichowska”, Jan Zieleń - „Kaparek”, Janina Zieleń - „Ocetkiewiczowa”, Jan Juruś - „Pan Franek”, Maria Wałag - „Teściowa Karparka”, Danuta Tarasek - „Krawcowa”, Janina Tarasek - „Fryzjerka”, Magdalena Gigoń, Mariola Turek, Bogna Górka, Rafał Libront, Bartek Kuk, Katarzyna Fryczek - młodzi ludzie z zespołu regionalnego.

Prawdziwym suflerem zespołu jest Celina Job.

Na terenie Gminy zespół zaprezentował się w Bobowej 8 maja w sali „Koronka” oraz 29 maja w Domu Kultury w Wilczyskach.

Publiczność przedstawienie musiało się widocznie podobać gdyż wiele osób było na nim dwukrotnie.

Przedstawienie obejrżeli także przedstawiciele bobowskiego samo-

ządu w osobach Burmistrza Wacława Ligęzy, Przewodniczącego Rady Miejskiej Stanisława Siedlarza, Sekretarz Gminy Zdzisławy Iwaniec i Skarbnik Pani Danuty Żarnowskiej. Na widowni zasiedli także Radni, Dyrektorzy szkół i instytucji z terenu gminy.

Redakcja



Orkiestra z Jankowej

Grają wspólnie od ponad 10 lat. Trudno dzisiaj przytoczyć dokładną datę powstania tego zespołu.

Inicjatorem powołania do życia orkiestry dętej przy parafii najświętszego Serca Pana Jezusa w Jankowej był Proboszcz ks. Józef Pyrek. Zakupił pierwsze instrumenty i zachęcał z ambony, aby młodzi zasilali szeregi powstającej grupy muzycznej. Będąc z zamiłowania muzykiem sam poprowadził początkowo orkiestrę. Z czasem prowadzenia orkiestry podjął się jeden z muzyków Pan Tadeusz Kruczek - kolejarz z zawodu, a w orkiestrze grający na saksofonie tenorowym B.

Członkowie zespołu to w większości jeszcze uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjum. Łączy ich zamiłowanie do muzyki. Swoją grą uświetniają uroczystości kościelne, szkolne, a nawet te o zasięgu gminnym.

Swoistym fenomenem naszej gminy jest fakt, że jest to trzecia orkiestra dęta, która działa na tym terenie.

W składzie orkiestry znajduje się 14 osób.

Są to: Maciej Kruczek - saksofon tenorowy B, Łukasz Gryzłó - tenor B, Krzysztof Król - trąbka, -

Daniel Nowak - trąbka, Miłosz Górski - klarnet, Janusz Bogusz - klarnet, Adrian Bielat - trąbka, Arkadiusz Bielat - trąbka, Łukasz Górkowski - tenor B, Paweł Górkowski - tuba, Krzysztof Gryzłó - saksofon S, Dawid Radzik - saksofon S, Paweł Wojtaczka - trąbka.

Życzymy kolejnych 10 lat wspólnej pracy.

Katarzyna Semla



W Siedliskach będzie Dom Kultury

Stróżna jak nowa

Mimo zimowej aury i niskich temperatur ruszyła modernizacja budynku Domu Kultury w Siedliskach. Ta licząca sobie ponad 40 lat siedziba OSP ma spełniać od sierpnia także zadania integrujące środowisko wsi. Budynek był w dobrym stanie, jednak domagał się odnowienia i powiększenia pomieszczeń - mówi Wacław Ligęza, burmistrz Bobowej. Projekt modernizacji robiliśmy z myślą, aby mogli z odnowionego budynku korzystać wszyscy mieszkańcy ze strażakami na czele. Swoją siedzibę znajdują tu muzycy z Orkiestry Dętej, którzy dotąd korzystali z budynku szkoły. Będzie miejsce i na instrumenty, i na próby - dodaje Mieczysław Podobiński - prezes orkiestry. Przewidziano również pomieszczenia dla Koła Gospodyń Wiejskich, które planuje swoją działalność przekształcić na stowarzyszenie. Dla młodszych mieszkańców chcemy uruchomić świetlicę z kafejką internetową - kontynuuje burmistrz. Swoje miejsce znajdzie tu też filia biblioteki gminnej. Zlikwidowany zostanie jeden garaż bojowy, by dzięki temu powiększyć salę do zabawy - dodaje Stanisław Siedlarz - strażak i radny gminny. Chcemy, żeby nasi mieszkańcy mogli również nieodpłatnie korzystać z sali, organizując spotkania towarzyskie. Nie każdego w tych czasach stać na wynajem wielkiej sali na przykład na przyjęcia

komunijne. Zmieni się również całe otoczenie budynku. Plac wokół Domu Kultury zostanie wybrukowany, zaplanowano budowę chodnika wokół działki. Na terenie sąsiadującym z budynkiem planuje się utwardzenie nawierzchni i przygotowanie pod budowę amfiteatru. Cały koszt inwestycji to ok. 550 tysięcy, prace mają być zakończone do sierpnia tego roku.

Zakres rzeczowy obejmuje wykonanie następujących robót:

- roboty rozbiórkowe,
- strop
- stolarka okienna i drzwiowa
- elewacja i roboty zewnętrzne
- impregnacja konstrukcji drewnianej więźby dachowej
- konstrukcje żelbetowe i betonowe
- ściany zewnętrzne i ścianki działowe
- więźba dachowa i pokrycie
- podłoża i posadzki
- tynki, malowanie i okładziny ścian
- wyposażenie kuchni i sali konsumpcyjnej
- place i chodniki
- zbiornik na ścieki sanitarne
- instalacja wod -kan., co., elektryczna, gazowa
- kotłownia
- przebudowa odcinka sieci gazowej
- sprzęt nagłaśniający

Chcemy, żeby nasza młodzież przyszła tu posiedzieć, poczytać i pobyć ze sobą. Tak trudno teraz dzieci oderwać od telewizora. Mamy nadzieję, że oferta naszego Domu Kultury przyciągnie tu chętnych i ludzie wyjdą wreszcie z domów - dodaje Józef Magiera - sołtys Siedlisk.

Trwa gruntowna przebudowa centrum wsi Stróżna. Prace mają na celu przede wszystkim podniesienie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców na drogach.

Chcemy także podnieść poziom estetyki tej pięknej wsi - informuje Wacław Ligęza burmistrz Bobowej. Liczę, że po tym "liftingu" Stróżna będzie kolejną wizytówką gminy. Budowane są od podstaw chodniki dla pieszych wzdłuż drogi Jankowa - Stróżna - Szalowa. Coraz większa liczba samochodów wymusza także budowę obszernych parkingów przy kościele, szkole i domu ludowym. Zagospodarowano także plac przed remizą OSP, będzie tu kostka brukowa. Teraz będę spokojniejszy o nasze dzieci, które wracają do domu ze szkoły w czasie dużego natężenia ruchu - zaznacza Andrzej Płaziński dyrektor miejscowej szkoły. Kolejne prace do wykonania to gruntowna przebudowa skrzyżowania z drogami gminnymi, która zapewni bezpieczny ruch samochodów. Drogi są dość wąskie, bo były budowane na potrzeby mniejszego ruchu. Koszt prac wynosi około 747.000, a środki zdobyliśmy z Programu Odnowy Wsi na lata 2007-2013 - informuje burmistrz.

Potrzebne było również przelozienie kabli teletechnicznych oraz przebudowa gazociągu pod drogą powiatową Jankowa - Stróżna - Szalowa.

Prace są dość uciążliwe dla mieszkańców, ale już w czerwcu będą mogli korzystać z nowych chodników i parkingów.



Lidia Łaś

Lidia Łaś

Jak rozpoznać zagrożenie

Z inicjatywy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Bobowej w dniach 10 lutego i 17 marca br. zorganizowane zostały dwa szkolenia, które przeprowadzili specjaliści z Małopolskiego Centrum Profilaktyki z Krakowa.

Pierwsze z nich skierowane było do sprzedawców alkoholu i obejmowało między innymi: porady dla sprzedawców, zasady odpowiedzialnej sprzedaży alkoholu oraz konsekwencje sprzedaży alkoholu nieletnim w świetle obowiązujących przepisów prawnych. Na 34 punkty sprzedaży napojów alkoholowych w Gminie przeszkolonych zostało 28 osób.

Drugie obejmowało temat współczesnych zgroźń – cyberprzemoc, dopalacze, hazard. W zajęciach uczestniczyli nauczyciele, pedagodzy szkolni i pracownicy socjalni Ośrodka Pomocy Społecznej. Łącznie 55 osób. Nie jest prawdą, że małe miejscowości są wolne od tego typu patologii - mówi Zdzisława Iwaniec, Przewodnicząca Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Nasza młodzież korzysta przecież z internetu, a tu bardzo łatwo zaopatrzyć się w niebezpieczne dla zdrowia substancje. Chcemy nauczyć się, jak rozpoznać wśród naszego środowiska uczniów na tzw. dopalaczach. Dzięki temu szkoleniu dorośli będą mogli przestrzegać przed zgubnymi skutkami

tych niebezpiecznych eksperymentów - dodaje Wacław Ligęza, Burmistrz Bobowej. Po ostatniej fali samobójstw z powodu doznawania tzw. cyberprzemocy nasz samorząd postanowił bacznie przyrzeć się temu problemowi - kontynuuje Burmistrz. Anonimowość przestępców w internecie to wielkie zagrożenie dla naszych dzieci. Chcemy im uświadomić, że kontakty przez internet to dla jednych zabawa, dla innych okazja do wykorzystania naiwności i łatwowierności młodego człowieka - mówi Anna Oratowska, długoletni pedagog szkolny. Trenerzy szkolenia przestrzegali również przed uzależnieniem od komputera i internetu. Jest to już rodzaj szerzącej się na dużą skalę patologii. Nie wolno lekceważyć niepokojących zmian w zachowaniu dziecka. Gdy wzrasta poziom agresji, czy następuje bliżej nieokreślone otępienie u młodego człowieka, trzeba reagować - przestrzegali szkoleniowcy. Dorośli powinni kontrolować telefony i pocztę mailową swoich dzieci, by w odpowiedniej chwili reagować. Wiedza o zgubnych skutkach dopalaczy i cyberprzemocy to podstawa, od uświadamiania młodzieży trzeba zacząć - mówi Ewa Podobińska, wychowawca gimnazjalistów. Lepiej zapobiegać niż leczyć, a więcej dyscypliny i kontroli młodzieży nie zaszkodzi.

Lidia Łaś

Festynowa niedziela

Sezon festynowy rozpoczął się imponująco w bobowskiej gminie. W ostatnią niedzielę maja mieszkańcy Sędziszowej i Bobowej mieli okazję miło i ciekawie spędzić czas bawiąc się całymi rodzinami przy swoich szkołach. W obu przypadkach organizatorzy – czyli Rady Rodziców, nauczyciele i dyrekcje szkół postarali się, aby program był ciekawy a atmosfera gorąca.

Kusiły stoiska z domowym ciastem, pachniało grillem a na scenie prezentowały się dzieci w tańcach, przedstawieniach i śpiewie.

Dzięki darczyńcom imponująco przedstawiały się listy nagród w tradycyjnej loterii fantowej. Jak podkreślali organizatorzy „chodzi nam przede wszystkim o dobrą zabawę i integrację z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka.”

Obydwie imprezy odwiedzili Państwo Lidia i Wacław Ligęzowie.

Bogdan Krok



Tragedia smoleńska

15 kwietnia 2010 roku o godz. 18.30 Kościół p.w. Wszystkich Świętych w Bobowej wypełnił tłum wiernych.

Wszystkich zebranych zjednoczyła potrzeba uczestniczenia we mszy świętej za spokój duszy śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jego żony Marii i osób towarzyszących, które zginęły w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia br.

Mszę świętą z intencji Pana Burmistrza, Przewodniczącego Rady Miejskiej, radnych oraz pracowników Urzędu Miejskiego w Bobowej koncelebrował Ks. Dziekan Marian Jedynak. On też wygłosił bardzo treściwe kazanie, w którym zawarł wiele ważnych dla każdego katolika i patrioty prawd i uniwersalnych przesłań moralnych – „... w okresie kryzysu i próby narodu polskiego”.

W ofercie mszy świętej uczestniczyły także poczty sztandarowe OSP, zakładów pracy, szkół, organizacji politycznych i zastępy harcerzy.

Bogdan Krok



Przed sklepem jubilera

W niedzielny wieczór 21 kwietnia br. w sali widowiskowej „Koronka” miało miejsce przedstawienie pt. „Przed sklepem jubilera”

Pomysł wystawienie tego spektaklu zrodził się w głowie Pani Barbary Kowalskiej w związku z piątą rocznicą śmierci Papieża Jana Pawła II.

Trudny na pozór tekst sztuki kojarzący się większości z nas z traktatem filozoficznym okazał się przy bliższym poznaniu pięknym opisem miłości dwojga ludzi, miłości małżeńskiej, która przeżywa swoje wzloty i upadki w zetknięciu z codziennym szarym życiem.

Przesłanie płynące z opisaney historii dwóch par małżeńskich i ich dzieci zawiera w sobie wiele pięknych przemyśleń o wzajemnej miłości, która pokonuje wszystko, że wychodzimy z przedstawienia podbudowani z nadzieją w duszy w stosunku do naszych własnych losów i doświadczeń.

Na widowni wśród licznie zgromadzonej publiczności zasiedli przedstawiciele bobowskiego samorządu z Burmistrzem Wacławem Ligęzą na czele.

*Redakcja
foto: Bogdan Belcer*



Święto Konstytucji

Gminne obchody Święta Konstytucji 3 Maja rozpoczęły się od aktu poświęcenia nowo zakupionego bojowego wozu strażackiego OSP Brzana przed salą widowiskową „Koronka” na bobowskim rynku.

Ks. Dziekan Marian Jedynak dokonał aktu poświęcenia samochodu w asyście Burmistrza Wacława Ligęzy, Przewodniczącego Rady Miejskiej Stanisława Siedlarza i Prezesa OSP w Brzanie Jana Zielenia. Na okoliczność Święta Strażaka i obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja na bobowskim rynku zgromadziły się wszystkie poczty sztandarowe jednostek OSP z terenu gminy oraz poczty zakładów pracy, szkół i organizacji politycznych.

Przybyli dostojni goście w osobach: Pani Poseł Barbary Bartuś, Posła Witolda Kochana i Senatora Stanisława Koguta.

Przybyła delegacja Państwowej Straży Pożarnej z Gorlic, radni powiatowi i gminni, dyrektorzy szkół i instytucji gminnych.

Po akcie poświęcenia samochodu wszyscy udali się do kościoła p.w. Wszystkich świętych w Bobowej. Pochód prowadziła Orkiestra Dęta OSP z Bobowej na czele z kapelmistrzem Stefanem Królem.

Po uroczystej mszy świętej w intencji „Ojczyzny, strażaków i mieszkańców gminy Bobowa” od Przewodniczącego Rady Miejskiej, Burmistrza i Rady Miejskiej uroczysty pochód przeszedł pod kapliczkę Św. Floriana gdzie samorządowcy, posłowie i strażacy złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze.

Następnie wszyscy udali się do sali „Koronka”, gdzie rozpoczęła się uroczysta Sesja Rady Miejskiej. Po przemówieniu Przewodniczącego Rady Miejskiej głos zabrali: Burmistrz, parlamentarzyści i inni zaproszeni goście.

Burmistrz otrzymał z rąk Przewodniczącego Siedlarza pamiątkową statuetkę koronczarki jako wyraz podziękowania za organizację i pracę Społecznego Komitetu Obchodów 650-lecia Bobowej a od strażaków z OSP Brzana statuetkę strażaka i podziękowania za pomoc przy zakupie nowego wozu bojowego. Druh Edward Ojczyk z OSP Brzana otrzymał pamiątkową odznakę „50 lat w służbie OSP”. Całość uroczystości zakończyła pięknie przygotowana część artystyczna wykonana przez uczniów Zespołu Szkół w Brzanie.

Bogdan Krok



Jankowa - historia od XIV do XIX w.

autor: Mateusz Ćwikła

Pierwsze zapisy o Jankowej pochodzą ze spisu „Świętopietrza” z 1335 r. Do 1354 r. była ona w posiadaniu klasztoru w Tyńcu. Właśnie na terenie obecnego powiatu gorlickiego własność duchowną w tamtych czasach reprezentowały dobra klasztoru tyńckiego i biskupstwa krakowskiego. Klasztor benedyktynów w Tyńcu pod Krakowem posiadał tu na początku XIV w. 10 wsi. Sąsiadowały one z ogromnym kompleksem dóbr tyńskich na północy koło Tuchowa i Kołaczyc. W połowie XIV w. Jankowa oraz Stróże przeszły na własność szlachecką. W XVII w. klasztor tyński posiadał na omawianym terenie zaledwie 2 wsie: Kwiatonowice i Zagórzany. Okupujący większą część Polski król czeski Wacław II w 1303 r. nadał biskupowi krakowskiemu Janowi Muskacie gród biecki ze wszystkimi przynależnościami, w tym obszar Jankowej. Nadanie miało charakter polityczny, bowiem chodziło o wynagrodzenie Muskaty, który wprowadzony siłą przez Wacława II na biskupstwo krakowskie był główną podporą czeskiego panowania w Małopolsce. W ten sposób król czeski oddawał w ręce swego wiernego sługi drugi obok Nowego Sącza klucz do wrót Małopolski od strony Węgier, gdzie przebywał w tym czasie wygnany przez Czechów Władysław Łokietek.

Przez całe dzieje Jankowa należała do parafii p.w. św. Stanisława Biskupa Męczennika w Wilczyskach. Parafia ta obejmowała pięć wsi: Jankowa, Lipniczka, Wojnarowa, Stróże oraz Chodorowa. Ten fakt potwierdza w Liber Beneficiorum dioecesis Cracoviensis Jan Długosz i podaje, że dziesięcina z łąnów kmięcych oddawana była plebanowi w Bobowej. Wiadomo, że w II poł. XV w. wieś należała do Janusza Jeżowskiego herbu Strzemię.

Od 1483 – 1527 r. Jankowa wraz z przyległymi dobrami Lipniczki (zachodnia część wsi) stały się własnością innej szlacheckiej rodziny Turskich, herbu Gryf na mocy układu Jana Jeżowskiego z Klemensem Turskim.

W 1529 r. nowym właścicielem Jankowej był Adam Sus ze Smerkowca herbu Ogończyk. Natomiast rejestr dóbr ziemskich z lat 1578-81 podaje, że wieś należy już do zwolennika arianizmu, Adama Brzeń-

skiego herbu Półkozic. Wtedy to we wsi było 5 kmięci na połankach (każdy z nich miał ok. 12-13 ha), 1 kmięć na czynszu, 2 zagrodników bez roli, 2 komorników z bydłem i 4 komorników bez bydła.

W końcu wieku XVI królowie porządkują swoje królewszczyzny dokonując ich wizytacji i sprawdzenia, czy w sposób właściwy szlachta wywiązuje się ze swoich powinności. Znakomitym przykładem takiej wizytacji, zawierającej opis stanu gospodarki miast i wsi jest wizytacja Radziwiłłowska z 1596 r. Właśnie w niej wymieniana się Alberta Rożena jako właściciela Jankowej.

W XIV w. nie słyszano zupełnie o pańszczyźnie, a już w 1470 r. dowiedzieć się można, że według zwyczaju ziemi bieckiej i okolic odrabiano 14 dni rocznie. Od XV w. pogarszało się położenie chłopów. W 1520 r. konstytucje sejmu toruńskiego i bydgoskiego nałożyły na chłopów 1 dzień pańszczyzny w tygodniu, a niebawem starostowie zaczęli wymagać jeszcze większej pańszczyzny. Zatargi między dzierżawcami i chłopami dóbr królewskich toczyły się w całej Polsce od XVI do XVIII w. według jednego schematu: starosta lub dzierżawca podnosił chłopskie powinności, przede wszystkim pańszczyznę, czynsze, ospy i inne daniny, wymagał nadzwyczajnych prac, np. przy naprawie zabudowań folwarcznych, zwózce drewna z lasu itp. Bywało również, że wyrzucał chłopów ze wsi, a ziemię ich włączał do folwarku. W odpowiedzi na to chłopci udawali się do króla po zniesienie nowych ciężarów nałożo-

nych na nich przez starostów. Upadek autorytetu królewskiego, brak zorganizowanej administracji i bezkarność szlachty sprawiały, że spór nie kończył się z wydaniem wyroku królewskiego. Często starosta karał biciem, więzieniem, zabieraniem mienia chłopów, którzy chodzili ze skargami do króla. Król przysyłał do wsi swoich komisarzy, wydawał nowe wyroki, a zatargi ciągnęły się dziesiątkami lat. Zapewne nie inaczej było na terenie Jankowej. Zachowało się mnóstwo spisanych przypadków ciężeń chłopów w takich niedaleko oddalonych miejscowościach jak: Moszczenica, Binarowa, Sitnica, Lubcza czy Libusza. Połowa XVI w. nie zakończyła zatargów między dworem a chłopami, przeciwnie - rozwijały się one w dalszym ciągu.

W II poł. XV w. powstawały już drogi. Sąddecka prowadziła do Biecza przez Bobową, Jankową, o czym mamy wiadomość z 1468 i 1480 r. Przecinała ona tu dopływ Białej, Stróżniankę i przebiegała przez murowany most. Z całą pewnością należy się tu domyślać drogi łączącej już pod koniec XIV w. Jankową i Bobową z Ciężkowicami. W XVI w. przebiegała ona od Sącza przez Wojnarową, Jankową, Bobową i Pławną. W ten sposób odgrywała dużą rolę w rywalizacji handlowej Ciężkowic z Bieczem.

Rejestr poborowy woj. krakowskiego z roku 1629 stwierdza, że wieś Jankowa należy do Zygmunta i Marcina Bylinów herbu Odrowąż.

ciąg dalszy w następnym numerze gazety

Publikowany materiał pochodzi z książki pt. „Jankowa na przestrzeni dziejów”. Autor: Mateusz Ćwikła. Rok wydania 2009 r.



Drogocenna woda

Statystyczne gospodarstwo rolne w gminie Bobowa potrzebuje dziennie ponad 500 litrów wody. Jest to minimalna ilość, by zapewnić prawidłowe funkcjonowanie domu i gospodarki - wylicza Józef Magiera rolnik z Siedlisk. Bywały lata, że wodę wozili u nas co trzeci mieszkaniec wsi.

Najgorzej jest zimą, gdy studnie powierzchniowe nie nadążają z uzupełnieniem stanu wody. Tym bardziej cieszy fakt rozpoczęcia I etapu budowy wodociągu na odcinki Bobowa - Siedliska - do granic Stróżnej. Ten odcinek ma być zrealizowany do końca 2010 roku i w samych Siedliskach przyłączy się około 40 gospodarstw. Będzie to trakcja licząca ok. 7 km. Z budową wodociągu powiązana jest również modernizacja stacji uzdatniania wody. Będą też remontowane przepompownie i budynki administracyjne. Pieniądze już są, prace ruszą wkrótce. Warto wydać te 14 mln, by zapobiec ciągłym kłopotom z zaopatrzeniem. To prośby mieszkańców i sołtysów zmotywowały nas do sporządzenia dokumentacji i walki o pieniądze. Udało nam się zdobyć dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz z Funduszu Ochrony Środowiska - informuje Waław Ligęza, burmistrz Bobowej. Coraz ostrzejsze są też wymogi unijne dotyczące warunków sanitarnych w gospodarstwach produkujących mleko. W tzw. zlewni mleka przy oborze ma być przyłączona i zimna, i ciepła woda - zużywa się jej coraz więcej - podsumowuje Józef Magiera. To jest naprawdę duży koszt dla rolnika, który co roku obowiązkowo i indywidualnie musi badać źródło, z którego korzysta. To jest kolejne 100 zł - zaznacza pan Józef. Teraz, gdy będę miał przyłączyć do wodociągu, odpadną mi te niepotrzebne opłaty.

Dziś w całej gminie z wodociągu korzysta 591 gospodarstw: w Bobowej 401, w Jankowej 79, w Siedliskach 61, a w Wilczyskach 50 - wylicza Anna Smoła - pracownik

Urzędu Miejskiego. To przysłowiowa kropla w morzu potrzeb, ale na kolejne lata przewidzieliśmy rozbudowę sieci na całą gminę. Woda nie jest u nas droga: koszt kubika dla prywatnego odbiorcy to 2,25 + 7%, dla pozostałych 2,81 + 7%. Właściciele zwykłych studni powierzchniowych też chcą mieć alternatywne i pewne źródło na swoje potrzeby. Niewielu stać na wywiercenie studni głębinowej, bo to jest luksus za ponad 15 tysięcy - dodaje Stanisław Siedlarz, rolnik.

Niestety, wydajność studni wykopanych kilkadziesiąt lat temu nie wystarcza już na dzisiejsze potrzeby - dodaje. Pralki, zmywarki, dojarki, myjki - to wszystko pochłania mnóstwo wody. Dawniej ludzie oszczędzali każdą kroplę, bo się nosilo wodę ze studni wiadrami i latem, i zimą. Wygoda trochę ludzi zepsuła i nie umieją poszanować ani zaoszczędzić na wodzie - wspomina Janina Job. To jest dziś naprawdę bogactwo naturalne mało doceniane. Jest pełne zrozumienie wśród mieszkańców dla tej inwestycji, nie ma problemu ze zgodą na przekopy - dodaje burmistrz. Zamknięte zostaną mało opłacalne studnie w Siedliskach, które są bardzo zanieczyszczone i drogie w eksploatacji.

W ich miejsce powstaną nowe ujęcia a, które zabezpieczą potrzeby mieszkańców na kolejne lata. Mamy nadzieję, że nie powtórzą się obrazy z poprzednich lat, gdy ludzie stali na mrozie w kolejce, by napełnić swoje beczkowozy - mówią mieszkańcy.

Lidia Łaś



Moja ziemia – czysty świat

22 kwietnia 2010 roku w Domu Kultury w Wilczyskach odbył się II między-przedszkolny turniej ekologiczny pn. „Moja ziemia – czysty świat”

W turnieju udział wzięło 8 grup reprezentujących :

1. Oddział przedszkolny przy Zespole Szkół w Bobowej - 2 grupy
2. Przedszkole Samorządowe w Bobowej.
3. Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Jankowej
4. Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Stróżnej
5. Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Siedliskach
6. Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Sędziszowej.
7. Oddział przedszkolny przy Przedszkolu Samorządowym w Wilczyskach

Łącznie na scenie zaprezentowało się 120 dzieci, przedstawiając scenkę tematyczną, pokaz mody ekologicznej oraz prace plastyczne.

Organizatorzy wyrażają uznanie dla poziomu zaprezentowanego na scenie, wspaniałe stroje i prace plastyczne. Wszyscy zostali nagrodzeni dyplomami i słodkimi upominkami.

Wiesław Tarasek



Konkurs Ekologiczny w SP Stróżna

W dniu 17 marca 2010r odbył się X Jubileuszowy Gminny Konkurs Ekologiczny w SP Stróżnej. Organizatorami konkursu był: UM Bobowa, LOP Gorlice, LOP Bobowa, BS Bobowa oraz SP w Stróżnej.

Jak co roku w konkursie uczestniczyły reprezentacje wszystkich szkół średnich, gimnazjalnych i podstawowych z terenu Gminy – ogółem 44 uczestników.

Celem konkursu jest poszerzenie wiedzy z zakresu ekologii i jej wpływu na nasze codzienne życie, uświadomienie sobie że również człowiek podlega prawom natury. Da się zauważyć, że zainteresowanie ekologią wzrasta, gdyż zwiększa się zagrożenie środowiska przyrodniczego. Konkurs pozwala na poznanie i zrozumienie wielu zjawisk zachodzących w naturze.

Wyniki:

Szkoły Podstawowe

I m ZS w Bobowej

II m ZS w Brzanie

III m SP Stróżna

Gimnazja

I m Justyna Mierzwa ZS Brzana

II m Marta Kurzawa ZS Bobowa
III m Magdalena Magiera ZS Bobowa

Szkoły Średnie

I m Katarzyna Tomasik ZSO Bobowa

II m Agnieszka Bawolek ZSZ Bobowa

III m Małgorzata Zawilińska ZSO Bobowa

Wszyscy uczestnicy otrzymali wspaniałe nagrody książkowe ufundowane przez Urząd Miejski w Bobowej. Konkurs odbył się w pięknie udekorowanej Sali plakatami o tematyce ekologicznej wykonanymi przez uczniów SP Stróżna oraz trofeami myśliwskimi Pana Andrzeja Nowaka, prezesa ZG Hodowców Gołębi, który w przerwie konkursu bardzo ciekawie opowiadał o sprawach związanych z hodowlą rasowych gołębi oraz puszczaniem ich na loty.

Konkurs był filmowany przez rtv Gorlice i ukazał się w serwisie informacyjnym.

Tomasz Tarasek



Boże Ciało



Międzynarodowy Dzień Ziemi - sesja ekologiczna

IX Powiatowa Sesja Ekologiczna Edukacja Ekologiczna Młodzieży Szkół Ponadgimnazjalnych z okazji „Międzynarodowego Dnia Ziemi” pod hasłem „Wpływ hałasu oraz wibracji na zdrowie człowieka i środowisko” odbyła się 23 kwietnia w ZSO w Bobowej.

W tym roku po raz dwudziesty w Polsce obchodzono Międzynarodowy Dzień Ziemi. Jest to dobry czas dla przeanalizowania problemów związanych z ekologią i ochroną środowiska. Z tej okazji Szkolne Koło LOP przy ZSO w Bobowej, którego opiekunem jest Grażyna Kurzawa przy współpracy Starostwa Powiatu Gorlickiego, Powiatowego Centrum Edukacji oraz Oddziału LOP w Gorlicach zorganizowało już po raz IX, w dnia 23 kwietnia 2010 roku Powiatową Sesję Ekologiczną dla szkół ponad gimnazjalnych powiatu gorlickiego oraz lokalnego społeczeństwa. Sesja odbyła się pod hasłem „Wpływ hałasu oraz wibracji na zdrowie człowieka i środowisko”.

W sesji uczestniczyli Przyjaciele Ziemi oraz Przedstawiciele Starostwa Powiatu Gorlickiego: Pani Maria Puścizna-Syc, Pan Tadeusz Mikrut, Pan Adam Urbanek, i przedstawiciele Wojewódzkiego Inspektoratu

Ochrony Środowiska: P. Anna Bryja i P. Janusz Plaszczyk.

Gospodarz spotkania Dyrektor ZSO w Bobowej, P. Tadeusz Rak ciepło powitał przybyłych na sesję.

Wykład na temat hałasu wygłosili dr inż. Tadeusz Wszółek - pracownik naukowy z AGH. Uczniowie szkoły, Joanna i Mateusz zaprezentowali ankietę przeprowadzoną przez LOP w Bobowej wśród uczniów i ich rodziców pod hasłem: „Sprawdź swój słuch”. Ankieta wykazała, że zarówno młodzież jak i ludzie starsi mają problem ze słuchem. Uczestnicy sesji dowiedzieli się m.in.: jak należy dbać o swój słuch, jakich dźwięków powinno się unikać oraz czym różnią się od siebie infradźwięki i ultradźwięki.

Z okazji sesji odbył się II Powiatowego Konkursu Wiedzy Ekologicznej w ramach „Aktywnej edukacji środowiskowej” pod hasłem: „Nie tylko hałas groźny...”. W II Powiatowego Konkursu Wiedzy Ekologicznej I miejsce zajęła uczennica ZSZ w Gorlicach - Urszula Piecuch (opiekun Piotr Haluch), II uczeń ZS nr 1 w Gorlicach - Piotr Czucha (opiekun Agata Mliczek-Bielat), III uczennica ZSO w Bobowej - Katarzyna Tomasik (opiekun Grażyna Kurzawa). Interesującym punktem

sesji była cześć artystyczna w wykonaniu młodych ekologów - z Zespołu Szkół nr 1 w Bobowej pt.: „Wycieczka do lasu” pod opieką P. Marii Ziomek i P. Barbary Potoczek.

Organizatorzy sesji serdecznie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do jej zorganizowania i mają nadzieję, że uczestnicy sesji pogłębili wiedzę, jak niebezpieczny jest hałas dla zdrowia człowieka i środowiska.

Grażyna Kurzawa



Otwarcie „Orlika” w Bobowej

24 maja w Bobowej otwarto i poświęcono nowe boisko „Orlik 2012” przeznaczone dla mieszkańców gminy Bobowa. Ks. Marian Jedynek poświęcił nowy obiekt i życzył młodzieży sukcesów sportowych. Nasze boisko jest już czynne od wczesnej wiosny, dziś chcemy wszystkim wspierającym tę inicjatywę serdecznie podziękować - mówił Wacław Ligęza burmistrz Bobowej. To nowoczesne i co ważne, oświetlone boisko może służyć wszystkim uczniom z terenu naszej gminy. Trenują tu również uczniowie bobowskich szkół ponadgimnazjalnych. Bliskie sąsiedztwo ZS nr 1 spowodowało znaczne obniżenie kosztów budowy, po prostu nie trzeba było budować dodatkowych szatni. Sportowcy korzystają ze szkolnego zaplecza sanitarnego i specjalnie przygotowanego pomieszczenia socjalnego. Inwestycja kosztowała łącznie ok. 1,090 tysięcy, 333 tysiące pochodziło z Ministerstwa Sportu, kolejne 333 tysiące dołożył marszałek województwa małopolskiego. Pozostałą

część po połowie zapłaciła gmina Bobowa i Starostwo Gorlice. Orlik w Bobowej powstał w ekspresowym tempie. Budowa i wykończenie boiska trwały od września do końca listopada 2009 roku. Znajdują się tu boiska do siatkówki, piłki nożnej i koszykówki. Wygospodarowano również miejsce na kort tenisowy. Nareszcie możemy rozładować korki na sali gimnastycznej – żartuje Paweł Popardowski, nauczyciel i trener. Zdarza się, że na sali jest jednocześnie cztery klasy i choć jest to zgodne z przepisami, ciężko nam trenować. Uczniowie nie mogli się doczekać i ciągle pytali – „Kiedy idziemy grać na „Orliku”. Możemy grać nawet do 22 – cieszy się Kuba Oślizło uczeń klasy VI, będzie gdzie spędzać wolne popołudnia. O takich warunkach nasze pokolenie mogło tylko marzyć – wspominał Leszek Zegzda marszałek województwa, goszczący na otwarciu. Macie boisko na poziomie co najmniej wojewódzkim – żartował zwracając się do uczniów. Wykorzystajcie wszystkie szanse na rozwój, my tak łatwo

nie mieliśmy – dodał marszałek.

Najwięcej frajdy sprawiły dzieciom piłki ofiarowane przez gości. Ja też będę siatkarzem – mówi Kacper uczeń pierwszej klasy patrząc z podziwem na drużyny MKS Podkarpacie i LKS Bobowa. To dobrze, że nasi uczniowie mają się na kim wzorować - mówiła Teresa Groń przedstawicielka rodziców. Jest po co przyjeżdżać do Bobowej, co rusz coś otwierają – żartowali parlamentarzyści zebrani na uroczystości. Najważniejsze są dzieci, to dla nich mamy się starać, im chcemy stwarzać szanse rozwoju - podkreślali goście.

Wypada w tym momencie wymienić z imienia i nazwiska oraz funkcji dostojnych gości.

Byli to: Posłowie na Sejm RP: Ireneusz Raś, Barbara Bartuś, Wiktold Kochan, Andrzej Czerwiński, Katarzyna Matusik-Lipiec. Obecny był senator Stanisław Kogut. Władze województwa reprezentował cytowany już wcześniej wicemarszałek Leszek Zegzda.



Władze powiatowe reprezentował starosta Mirosław Wędrychowicz oraz radni powiatowi w osobach Adama Urbanka – dyrektora Zespołu Szkół Nr 1 oraz Stanisława Lubasa.

Z Krakowa przyjechała także Pani Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich – Marta Maj.

Kuratorium Oświaty reprezentował starszy wizytator – Witold Bogdan.

Byli obecni wójtowie i burmistrzowie Powiatu Gorlickiego: Małgorzata Małuch, Jerzy Wałęga, Ryszard Guzik, Dymitr Rydzanicz oraz Wójt Gminy Korzenna Leszek Skowron. Obecni byli przedstawiciele wyko-

wawcy – firmy „Łączbud” z Rzeszowa.

W uroczystości uczestniczyli także przedstawiciele służb nadzoru i kierownictwa budowy. Obecny był także prezes firmy „Grand” – Andrzej Grygiel.

Samorząd Gminy Bobowa reprezentował Burmistrz Waław Ligęza, Przewodniczący Rady Miejskiej – Stanisław Siedlarz oraz Radni Rady Miejskiej.

Obecny był Ksiądz dziekan Marian Jedynak, ks. Prałat Stanisław Chrzan i ks. Proboszcz z Jankowej Józef Pyrek.

W uroczystości uczestniczyli sołtysi, dyrektorzy szkół i przedszkoli oraz instytucji gminnych.

Obecna była dyrektor Banku Spółdzielczego Wiesława Włodarz, pracownicy Urzędu Miejskiego w Bobowej, rodzice, młodzież i dzieci.

Byli dziennikarze z: Radia „Kra-ków”, Gazety Gorlickiej i Telewizji Regionalnej z Gorlic.

Lidia Łaś

Spełnione marzenia

Drodzy Państwo!
chyba o tym wiecie,
nasza szkoła święci
już 35 lecie.

Ta szkoła jest słynna
nie tylko w powiecie,
ale w całej Polsce,
a nawet NA świecie.

To nasi uczniowie,
wciąż ją rozślawiają,
bo olimpiady przedmiotowe,
i zawody sportowe wygrywają.

Marzyła nam się kiedyś
hala sportowa.
Spójrzcie Drodzy państwo!
dziś prawie gotowa.

Inne nasze marzenia
też się pospełniały,
okna mamy nowe
i dach nowy cały.

Także elewacja
kolorami mruga,
a wszędzie panuje
ład, porządek, schluda.

Dzięki władzom szkolnym,
gminnym, powiatowym,
mamy już gotowy
i kompleks sportowy.

Orlik – tak on się nazywa
z pięknymi boiskami
koszami, bramkami
i innymi sportowymi bajerami.

Zielona murawa
jak prawdziwa trawa,
uprawianie sportu
to jest wielka sprawa.

Cieszy się bardzo
tymi obiektami,
aby nam służyły
długimi latami.

Dziękujemy wszystkim władzom
za te zmiany dookoła,
bo to dzięki nim, tak bardzo
wypiękniła nasza szkoła.

*Wiersz napisała Maria Ziomek
nauczycielka ZS Nr 1 w Bobowej
Listopad 2009 r.*



Bobowa zawojowała Małopolskę

Drużyna siatkarek z Zespołu Szkół nr 1 w Bobowej jest najlepsza w całej Małopolsce. Podopieczne trenera Adama Urbanka wygrały wszystkie mecze w finale wojewódzkim w mini siatkówce dziewcząt, które odbyły się w Myślenicach. Tym samym zdobyły awans na mistrzostwa Polski, które odbędą się już w dniach od 3 do 6 czerwca w Elblągu. Dziewczyny grały wzorowo, nie załamały ich nawet kontuzje. Mimo wybitego palca zawodniczka Karolina Tokarz grała dalej. Trzeba nasze złotka pochwalić za wyjątkowego ducha walki - podkreśla Adam Urbanek - trener. Komplet zwycięstw w całym turnieju, puchar i złote medale wrzuciły zawodniczki do łez. Ta nagroda to zapłata za ciężkie i systematyczne treningi, dyscyplinę i wiele wyrzeczeń - podkreśla trener. Dziewczyna trenują dwa razy w tygodniu po dwie godziny, spotykają się w wolne soboty, trenują w ferie. Zawsze jest coś za coś, na wyniki ciężko zapracowałyśmy.

Dobrze nam się pracuje z trenerem i świetnie się rozumiemy- cieszy się Magda Dynarowicz. Szczególnie dramatyczny był mecz finałowy z Krakowem, przegrywałyśmy 14:6, a później wywalczyłyśmy zwycięstwo 25:23- relacjonuje Klaudia Wójtowicz. Wprowadzenie klasy sportowej daje efekty, dziewczyny dużo trenują, często wyjeżdżają, by się sprawdzić z innymi drużynami. Chcę podkreślić, że moje zawodniczki to wzorowe uczennice, sport nie przeszkadza im w nauce. Jestem pewien nawet, że pomagają ucząc dyscypliny i samozaparca - mówi trener. Mamy nadzieję godnie reprezentować Małopolskę w dalekim Elblągu. Trzymajcie za nas kciuki - podsumowują zawodniczki.

Skład drużyny: Magdalena Dynarowicz, Klaudia Wójtowicz, Agnieszka Gucwa, Gabriela Wojtarowicz, Kinga Wiejaczka, Karolina Tokarz, Katarzyna Iwańska, Aleksandra Kwarciańska, Katarzyna Flądrowa, Anna Abram, Weronika Gucwa, Alina Tubek

Lidia Łas



Ćwierćfinały Mistrzostw Polski Młodzików Bobowa 10-11.04.2010



Największe wydarzenie sportowe w dziejach bobowskiego sportu odbywało się w cieniu smoleńskiej tragedii na sali ZS w Siedliskach.

Gospodarzem turnieju był LKS Bobowa, patronat nad imprezą objęli: Burmistrz Bobowej, Telewizja Gorlicka, Radio Kraków,

Gazeta Krakowska i Dziennik Polski.

Zadanie realizowane było dzięki wsparciu finansowym Urzędu Marszałkowskiego województwa małopolskiego. Po zwycięstwie w lidze wojewódzkiej młodzików LKS Bobowa awansował na turniej szczebla centralnego, który po raz pierwszy był organizowany na terenie naszej gminy. W turnieju wzięły udział drużyny:

1. SOS Salos Ostróda
2. UKS Polonia Wyszaków
3. AKS Resovia Rzeszów
4. LKS Bobowa

Klasyfikacja końcowa:

1. UKS Polonia Wyszaków
2. LKS Bobowa
3. SOS Salos Ostóda
4. AKS Resovia Rzeszów

Z rąk Burmistrza Bobowej I Przewodniczącego Rady Miejskiej wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe puchary a najlepsi zawodnicy turnieju otrzymali pamiątkowe koszulki.

Skład drużyny LKS Bobowa: Amadeusz Broński, Jakub Popardowski, Wojciech Wiejaczka, Sebastian Bogusz, Krystian Bogusz, Kamil Gucwa, Mateusz Kwarciański, Jędrzej Kmak, Marcin Horowski, Mariusz Pękala, Michał Gucwa, Michał Matusik, Tomasz Tajak, Sebastian Belcer. Trener – Paweł Popardowski. Drużyny LKS Bobowa i UKS Polonia Wyszaków awansowały do turnieju półfinałowego Mistrzostw Polski młodzików. LKS Bobowa rozgrywał turniej w Częstochowie, gdzie zajął III miejsce ustępując mistrzowi Polski młodzików UKS Tempo Olsztyn i wicemistrzowi Delic – pol Częstochowa.

Wyjazd na turniej do Częstochowy był możliwy dzięki wsparciu Burmistrza Bobowej.

Paweł Popardowski

**Komunikat z turnieju w mini-siatkówce klas III,
który odbył się 24 kwietnia 2010 roku
w sali gimnastycznej ZSP w Wilczyskach.**

Organizatorem zawodów był Uczniowski Klub Sportowy „Sęp” Wilczyska wraz z TZPS w Nowym Sączu.

Sędziowie zawodów: Lechosław Ziębowicz, Wiesław Tarasek. W turnieju udział wzięło 19 zespołów chłopców i 18 dziewcząt – łącznie około 100 dzieci. Gośćmi turnieju byli: Miłosz Hebda zawodnik Skry Bełchatów, reprezentant Polski juniorów, wicemistrz Europy juniorów oraz radny i softys pan Tomasz Tarasek.

Wyniki : chłopcy

- 1.GKPS Gorlice 2
- 2.UKS „Sęp” Wilczyska
- 3.SP 8 Nowy Sącz 1
- 4.LKS Bobowa 3
- 5.GKPS Gorlice 3
- 6.UKS Jankowa 1
- 7.GKPS Gorlice 5
- 8.LKS Bobowa 2
- 9.LKS Bobowa 1
- 10.UKS Jankowa 2
- 11.GKPS Gorlice 4
- 12.SP 8 Nowy Sącz 2
- 13.GKPS Gorlice 1
- 14.SP 8 Nowy Sącz 3
- 15.LKS Bobowa 4
16. UKS „Sęp” Wilczyska 2
- 17.SP 8 Nowy Sącz 4
- 18.LKS Bobowa 6
- 19.LKS Bobowa 5

Wyniki dziewcząt:

1. Sandecja Nowy Sącz 1
2. Podkarpacie Bobowa 1
3. Bociek Wojnarowa 1
4. UKS „Sęp” Wilczyska 1
5. Sandecja Nowy Sącz 2
6. UKS „Sęp” Wilczyska 2
7. Podkarpacie Bobowa 2
8. Exstrim Gorlice 4
9. Exstrim Gorlice 1
10. UKS Brzezna
11. UKS „Sęp” Wilczyska 3
12. Exstrim Gorlice 2
13. Podkarpacie Bobowa 3
14. UKS Jankowa
15. Exstrim Gorlice 3
16. Podkarpacie Bobowa 4
17. Bociek Wojnarowa 2
18. Podkarpacie Bobowa 5

Wiesław Tarasek



**Siatkarze
LKS Bobowa**

Siatkarze LKS Bobowa awansowali do Ogólnopolskich Igrzysk Ludowych Zespołów Sportowych LZS, które odbędą się sierpniu w Kielcach.

Eliminacje do igrzysk odbyły się 23 i 24 kwietnia w Siedliskach.

Honorowy patronat nad rozgrywkami objął Wacław Ligęza - burmistrz Bobowej. Walka była zacięta, ale siatkarze z Bobowej okazali się bezkonkurencyjni. Wygrali wysoko wszystkie mecze i zdobyli zasłużoną przepustkę na igrzyska ogólnopolskie.

Oprócz LKS Bobowa o awans walczyły drużyny : STS Skarżysko-Kamienna i LKS Cisy Nałęczów. Organizacją spotkania zajęli się trenerzy: Adam Urbanek i Paweł Popardowski.

Wyniki rozgrywek:

I mecz: STS Skarżysko-Kamienna : LKS Cisy Nałęczów 3:0

II mecz: STS Skarżysko -Kamienna : LKS Bobowa 0:3

III mecz: LKS Bobowa- LKS Cisy Nałęczów 3:0

Rozgrywkom bacznie przyglądali się: Jacek Kucybała zastępca przewodniczącego Małopolskiej Rady LZS, Józef Rogulski sekretarz rady LZS i Stanisław Holik - Przewodniczący Powiatowego Zrzeszenia LZS.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Dawid Smoszna.

Skład zwycięskiej drużyny: Maciej Tubek, Krystian Gucwa, Jarosław Iwański, Michał Iwański, Mateusz Zięba, Wojciech Zięba, Kamil Kosiek, Artur Mucha, Dawid Smoszna, Bogumił Sieinhoff.

Trener: Paweł Popardowski.

Lidia Łaś



„POLSKA BIEGA – Nasza Wiosna”

Burmistrz Bobowej, Wacław Ligęza, na ponowne zaproszenie organizatorów akcji „Polska Biega”, której patronuje - „Gazeta Wyborcza”, - „TVP Sport”, Program III Polskiego Radia - postanowił przystąpić do zorganizowania - Biegu Nasza Wiosna w Gminie Bobowa.

Zaprosił do wspólnego biegania wszystkich mieszkańców gminy, samorządowców, uczniów szkół podstawowych, gimnazjów, ponadgimnazjalnych oraz nauczycieli i pracowników.

W dniu 08 maja 2010r. o godzinie 11.00 z Rynku w Bobowej nastąpił oficjalny start do tego biegu. Trasa biegła uroczymi uliczkami miasta Bobowej m.in. ul. Węgierską – ul. św. Wawrzyńca, – ul. Stromą, - ul. Boh. Bobowej - ul. Grunwaldzką i zakończyła się ponownie w Rynku.

W biegu wzięło udział 97 uczestników w przedziale wiekowym od 9 do 43 lat. W biegu wzięli udział dzieci i młodzież szkół podstawowych, gimnazjów, nauczyciele, radni Gminy Bobowa.

Po zakończonym biegu zwycięscy zostali nagrodzeni pamiątkowymi dyplomami i nagrodami rzeczowymi.

W kategorii kobiet 1. miejsce zajęła Urszula Kruczek, 2. miejsce Justyna Ligęza, 3. miejsce Anna Warzecha. W kategorii mężczyzn 1. miejsce zajął Jarosław Iwański, 2. miejsce Krzysztof Szarek, 3. miejsce Michał Matusik. Każdy uczestnik otrzymał dyplom za udział w biegu.

Wszyscy po biegu ugasili pragnienie i odzyskali stracone kalorie po zjedzeniu smacznego batonu zafundowanego przez organizatora.

Nad bezpieczeństwem uczestników wiosennego biegania czuwała bobowska policja, na czele z Kierownikiem Posterunku Policji oraz druhowie bobowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Wszyscy biegacze ukończyli bieg w dobrej kondycji a służba medyczna z NZOZ „BOMED” w Bobowej nie odnotowała żadnych komplikacji zdrowotnych.

Na zakończenie imprezy Sekretarz Gminy podziękowała wszystkim uczestnikom biegu oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego biegu i zaprosiła na następną edycję tej imprezy.

Przygotował: Andrzej Sagan



Komunikat z czwartego ligowego turnieju mni piłki siatkowej dziewcząt klas 4 ”dwójki” o mistrzostwo TZPS –sezon 2009/2010 „kinder + sport”

Zawody rozegrano w dniu 27.03.2010 w SP w Bobowej

Gospodarz turnieju MKS Podkarpacie Bobowa

Organizator: TZPS w Nowym Sączu

Sędzia główny: Lechosław Ziębowicz

Do zawodów zgłosiło się 11 klubów sportowych, 59 zespołów, 136 zawodniczek

Klasyfikacja końcowa mistrzostw „dwójek” dziewcząt

1. Podkarpacie-1	400	14. Podkarpacie-3	282
2. Bociek-1	360	15. Podkarpacie-5	278
3. Sęp-1	329	16. Ekstrim-7	275
4. Krzemień-1	325	17. Łużna-1	271
5. Krzemień-2	323	18. Ekstrim-6	253
6. Ekstrim-2	318	19. Bociek-3	247
7. Podkarpacie-2	306	20. Ekstrim-8	244
8. Sandecja-1	295	21. Podkarpacie-7	243
9. Ekstrim-3	294	22. Sęp-2	237
10. Sęp-3	291	23. Ogniwo-1	232
11. Ekstrim-1	289	24. Sandecja-2	222
12. Podkarpacie-4	288	25. Łużna-2	209
13. Ekstrim-5	284	26. Bociek-2	203

27. Krzemień-3	178
28. Ekstrim-4	161
29. Muszynianka-1	150
30. Podkarpacie-6	145
31. Ogniwo-5	145
32. Muszynianka-2	143
33. Łuzna-3	141
34. Łuzna-4	140
35. Jankowa-1	133
36. Muszynianka-4	128
37. Muszynianka-5	128
38. Barcice-5	124
39. Muszynianka-3	122
40. Ogniwo-2	115
41. Barcice-4	110
42. Ogniwo-7	110
43. Sandecja-3	109
44. Sęp-4	108
45. Muszynianka-6	105
46. Ogniwo-6	103
47. Barcice-1	102
48. Ogniwo-3	99
49. Barcice-2	93
50. Barcice-3	93
51. Ogniwo-4	92
52. Krzemień-4	85
53. Jankowa-3	70
54. Jankowa-2	68
55. Łuzna-5	41
56. Podkarpacie-8	36
57. Ogniwo-8	33
58. Podkarpacie-9	32
59. Bociek-6	30

Terenowy Związek Piłki Siatkowej w Nowym Sączu do Finału Wojewódzkiego zgłosił następujące zespoły, biorąc pod uwagę 59 zespołów startujących.

1. MKS Podkarpacie Bobowa
2. UKS Bociek Wojnarowa
3. UKS Sęp Wilczyska
4. UKS Krzemień Kamionka Wielka



Mała Liga Piłki Ręcznej – Wiertmet Handball Cup (IV runda)

Rozgrywki IV rundy przeprowadzone zostały w hali sportowej przy Gimnazjum w Lipinkach w dniu 10 kwietnia 2010r.

Organizatorzy imprezy:

- * Zakład Przemysłowo Usługowo Handlowy „Wiertmet” w Libuszy,
- * Uczniowski Klub Sportowy „Wiertmet” w Libuszy,
- * Związek Piłki Ręcznej w Polsce,
- * Małopolski Związek Piłki Ręcznej,
- * ULKS Lipinki,
- * Starostwo Powiatowe w Gorlicach,
- * Gmina Biecz,
- * MOS Gorlice,
- * Zespół Szkolno – Przedszkolny w Libuszy.

Patronat Honorowy - Pan Roman Stygar – Prezes ZPUH „Wiertmet” w Libuszy.

ZESPOŁY BIORĄCE UDZIAŁ W MAŁEJ LIDZE:

1. UKS „Wiertmet” Libusza
2. UKS Binarowa
3. UKS „Achilles” Rożnowice
4. UKS „Maraton” Sękowa
5. ULKS Lipinki
6. UKS „Sęp” Wilczyska
7. UKS „Orliki” Ropica Polska
8. UKS „Jedynka” Biecz
9. UKS „Dwójka” Biecz

W dniu 10 kwietnia pauzowały zespoły: UKS „Wiertmet” Libusza, UKS „Achilles” Rożnowice, UKS Binarowa

Mecze rozgrywane systemem turniejowym – „każdy z każdym”. Czas gry: 2x 10min

Wyniki spotkań

- Lipinki – Wilczyska 4 : 15
- Sękowa – „1” Biecz 11 : 2
- Ropica Polska – „2” Biecz 3 : 9
- Lipinki – „1” Biecz 9 : 2
- Ropica Polska – Wilczyska 2 : 21

- Sękowa – „2” Biecz 12 : 8
- Ropica Polska – „1” Biecz 4 : 4
- Lipinki – „2” Biecz 7 : 7
- Sękowa – Wilczyska 7 : 14

Po IV rundzie

1. UKS „Sęp” Wilczyska
2. UKS „Wiertmet” Libusza
3. UKS „Maraton” Sękowa
4. ULKS Lipinki
5. UKS Binarowa
6. UKS „Achilles” Rożnowice
7. UKS „Dwójka” Biecz
8. UKS „Orliki” Ropica Polska
9. UKS „Jedynka” Biecz

Do Finału A awansowały zespoły:

- * UKS „Sęp” Wilczyska
- * UKS „Wiertmet” Libusza
- * UKS „Maraton” Sękowa
- * ULKS Lipinki
- * UKS Binarowa

W Finale B zagrają zespoły:

- * UKS „Achilles” Rożnowice
- * UKS „Dwójka” Biecz
- * UKS „Orliki” Ropica Polska
- * UKS „Jedynka” Biecz

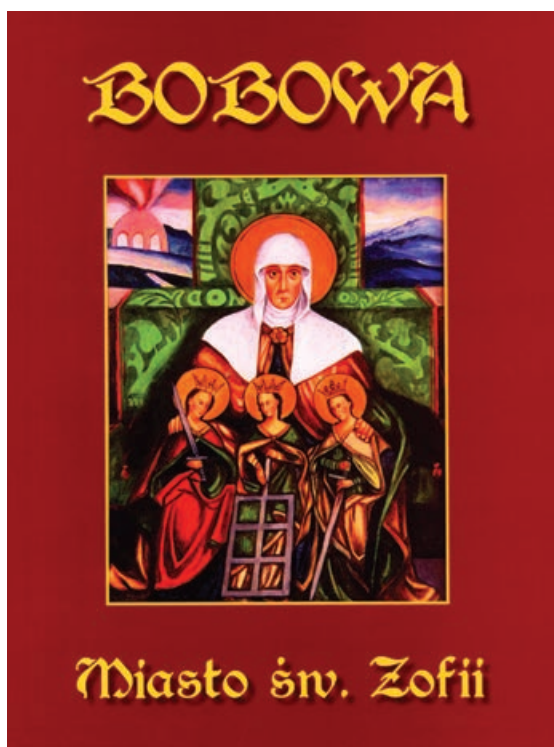
Kolejna runda rozgrywek już 17 kwietnia w Libuszy!

Fundatorami nagród Małej Ligi – Wiertmet Handball Cup są:

ZPRP w Polsce, Małopolski SZS, ZPUH „Wiertmet” w Libuszy, Starostwo Powiatowe w Gorlicach, Gmina Biecz, MOS Gorlice.



„Bobowa - miasto św. Zofii”



*Bogato ilustrowane
wydawnictwo albumowe będące
zapisem najważniejszych
wydarzeń związanych
z uzyskaniem przez Bobowę
praw miejskich w roku 2009.
Prezentacja ciekawych
i atrakcyjnych miejsc bobowskiej
gminy, zabytków przykładów
bogatego dziedzictwa
kulturowego.*

Wydane staraniem i nakładem Urzędu Miejskiego w Bobowej.

Cena **50** zł

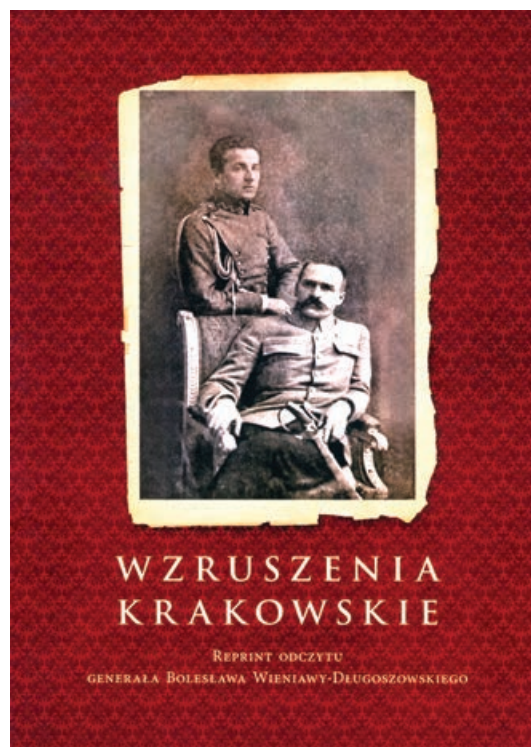
„Wzruszenia krakowskie”

*Reprint odczytu z 1933 roku Generała
Bolesława Wieniawy - Długoszowskiego,
który wygłosił 16 października 1933 r.
w sali Filharmonii w Warszawie
a opisujący uroczystości krakowskie
- Święto Kawalerii Polskiej, które odbyły się
5 i 6 października 1933 roku z okazji
250 rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem.*

*„Przekazując czytelnikom reprint tego archiwalnego
dokumentu - wrazam nadzieję, że stanie się on inspiracją
dla własnych przemyśleń o tym ważnym dla Polski okresie
i bohaterach, którzy tworzyli niepodległą Polskę, a wśród
nich był generał Bolesław Wieniawa-Długoszowski
związany z Bobową”*

- fragment wstępu autorstwa Burmistrza Wacława Ligeży.

Cena **7** zł



Do nabycia
w Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa, ul. Grunwaldzka 18,
od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00, tel. 18 3514013